

PIELGRZYMKĄ • ŚWIERZAWĄ • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJĄ



GAZETA ZŁOTORYJSKA

TYGODNIK • 1 sierpnia 2019 r. • ROK XXX • NR 8 (1020)
CENA 2,10 zł (8% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

www.zlotoryjska.pl



9 771232 259955

Armagedon na polach



Kości zmarłych trafią pod kaplicę

Na złotoryjskim cmentarzu powstaje specjalne miejsce, gdzie będą przechowywane w cywilizowany sposób ludzkie szczątki z likwidowanych grobów. Ossuarium – bo tak się fachowo nazywa – budowane jest pod kaplicą cmentarną. To jednak nie koniec inwestycji na komunalnej nekropolii.

s. 5

500+ dla każdego, ale tylko na wniosek

Od miesiąca 500+ należy się na każde dziecko – bez względu na dochód rodziny. Jest jednak jeden warunek: trzeba najpierw złożyć wniosek, nawet jeśli już wcześniej świadczenie wychowawcze pobieraliśmy na inne pociechy. Inaczej na dodatkowe 500 zł nie ma co liczyć – z automatu go nie otrzymamy.

s. 13

Miasto zaoszczędzi na przebudowie Podwała

674 tysiące złotych będzie kosztowała modernizacja ulicy Podwała. To o ponad 160 tys. zł mniej niż zakładał Urząd Miejski w Złotoryi. Prace mają się zacząć 1 sierpnia. Inwestycja powinna być gotowa w październiku.

s. 5

Jest „Zielone Oczko”,



będzie „żabi dołek”

s. 3

Masz pojemnik na „zielone”? Przygotuj się na kontrolę

Góra trawy i gałęzi w zmieszanych odpadach komunalnych – tak duża, że na alarm zaczęło bić wysypisko, na które trafiają złotoryjskie śmieci. To efekt łamania przepisów prawa przez część mieszkańców posesji jednorodzinnych. Ratusz zapowiada kontrole i kary administracyjne.

s. 7

Złodzieje schodów z piaskowca zatrzymani

Złotoryjscy policjanci zatrzymali 2 mężczyzn podejrzanych o kradzież schodów z terenu parku na Górcie Mieszczkańskiej.

Jeden z zatrzymanych to 37-letni złotoryjanin, usłyszał już zarzut kradzieży mienia.

Złodzieje ukradli elementy z piaskowca i sprzedali je na terenie sąsiedniego powiatu. Policja odzyskała mienie w całości i przekazała je właścicielowi, czyli gminie miejskiej Złotoryji.

Ciekawostką jest to, że na jednym z portali społecznościowych mieszkańcy naszego miasta oferowali nagrodę pieniężną dla tego, kto pomoże w ujęciu złodziei. Uzbierało się kilkaset zł.

Sprawców ustalili i zatrzymali policjanci,



więc ewentualne pieniądze sugerujemy przekazać na cele charytatywne.

(ask)/fot. złotoryjska policja

Próbował przekupić policjantów, aby „zapomnieli o sprawie”

Kara do 10 lat pozbawienia wolności grozi 42-latkowi, który zaproponował policjantom ze Świerzawy 2 tys. zł za darowanie kary.

Do zdarzenia doszło w Sędziszowej, gdzie funkcjonariusze z posterunku policji w Świerzawie zatrzymali do kontroli samochód osobowy, który jechał drogą pomimo zakazu ruchu w obu kierunkach. Za kierownicą pojazdu siedział 42-latek, od którego policjanci wyczuli woń alkoholu. Przeprowadzona kontrola stanu trzeźwości wykazała ponad 2,5 promila.

W trakcie czynności, chcąc wykupić się od odpowiedzialności karnej, mężczyzna zaproponował policjantom łapówkę w kwocie 2 tys. zł.

Według 42-latka, te pieniądze miały po-

móc funkcjonariuszom w „zapomnieniu o sprawie” i sprawić, że wróci do domu bez ponoszenia dodatkowych konsekwencji.

– Mężczyzna został przewieziony do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu zostały mu przedstawione zarzuty obietnicy udzielenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom oraz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Zgodnie z kodeksem karnym za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności – mówi st. sierż. Dominika Kwakszys, rzecznik prasowy złotoryjskiej policji.

(ask)

Gazeta Złotoryjska

– tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej

Redakcja: redaktor naczelny: Piotr Maas, reporterzy: Michał Sędrowicz, Iwona Pietruszczak. **Adres redakcji:** 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28.

www.gazeta.zlotoryja.pl, e-mail: gazeta@zlotoryja.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).

Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. **Ogłoszenia przyjmujemy** od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. **Skład:** Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. **Druk:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Nakład:** 1.000 egz. **Kolportaż własny.** Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



Tak dramatycznie na polach dawno nie było



Rekordową liczbę pożarów żniwnych gasili w ubiegłym tygodniu strażacy na polach powiatu złotoryjskiego. Co prawda udało im się ograniczyć straty, ale szkody, które wyrządził ogień, są i tak duże.

W strażnicy PSP w Złotoryi nie pamiętają już roku, w którym żniwa wymagałyby aż tylu interwencji gaśniczych. Przez tydzień, od poniedziałku 22 lipca do niedzieli 28 lipca, strażacy odnotowali 11 pożarów związanych ze żniwami. Paliło się m.in. w Proboszczowie, Sokołowcu, Rzańniku i Olszanicy. Dodatkowo nasi ratownicy dwukrotnie uczestniczyli w gaszeniu upraw na terenie sąsiednich powiatów. Przyczyną większości tych zdarzeń była wysoka temperatura powietrza i nieostrożność podczas wykonywania prac polowych.

Tylko w ostatnim tygodniu spłonęło ok. 43 ha zboża na pniu oraz 23 ha ścierni.

Szacunkowa wysokość strat to ok. 170 tys. zł. Działania strażaków oraz bardzo duża ilość użytych sił i środków (we wszystkich akcjach uczestniczyło razem ponad 120 zastępów) pozwoliły uratować zboże o wartości ok. 900 tys. zł, a także kombajn, który omal nie uległ spaleni. Warto zaznaczyć, że w ubiegłym tygodniu w gaszeniu pożarów kilkakrotnie pomagały samoloty gaśnicze oraz zastępy straży pożarnej z ościennych powiatów.

W tym roku w okresie żniwnym na terenie powiatu złotoryjskiego odnotowano już ponad 20 zdarzeń.

(as)/fot. Złotoryja 112

Chciał zarobić na „maryśce”. Może trafić za kratki

Złotoryjscy policjanci zatrzymali 45-latka podejrzanego o posiadanie narkotyków oraz handel nimi.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi podczas działań operacyjnych zatrzymali 45-latka podejrzanego o posiadanie narkotyków. Po sprawdzeniu odzieży mężczyzny funkcjonariusze znaleźli kilka porcji metamfetaminy. Dalsze czynności procesowe, m.in. przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do zatrzymanego, pozwoliły na zabezpieczenie innego narkotyku, tym razem marihuany.

– Zgromadzony materiał dowodowy

pozwolił na przedstawienie 45-letniemu złotoryjaninowi zarzutów posiadania narkotyków i wprowadzania ich do obrotu. Zatrzymany odpowie teraz przed sądem – informuje st. sierż. Dominika Kwakszys, rzecznik prasowy KPP w Złotoryi.

Za posiadanie środków odurzających i psychotropowych oraz wprowadzanie ich do obrotu grozi grzywna i kara pozbawienia wolności do 8 lat. Wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

(ask)

Rowerzysta z obrażeniami trafił do szpitala

Na skrzyżowaniu ulicy Słowackiego i Krzywoustego doszło do potrącenia 42-letniego rowerzysty, który z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Potrącenie miało miejsce chwilę po północy. Złotoryjscy policjanci ustalili, że kierujący samochodem osobowym nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu rowerzyście. 42-latek z ciężkimi, ale niezagrażającymi jego życiu i zdrowiu obrażeniami został przewieziony przez zespół pogotowia ratunkowego do szpitala. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Wszystkie okoliczności tego zdarzenia są wyjaśniane przez policjantów.

– Mając na uwadze powyższe zdarzenie, apelujemy o ostrożność i przestrzeganie przepisów przez wszystkich użytkowników dróg. Konsekwencje zderzenia rowerzysty czy pieszego mogą zakończyć się bardzo tragicznie. Aby takich sytuacji było jak najmniej, pamiętajmy o zdrowym rozsądku, przestrzeganiu przepisów ruchu drogowego i szacunku do innych uczestników – apeluje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy KPP w Złotoryi.

(ask)

Jest „Zielone Oczko”, będzie „żabi dołek”

Dwie wysepki na środku, solidne skarpy brzegowe i pływająca fontanna – tak będzie wyglądał staw przy ul. Wiosennej w nowej odsłonie. Zbiornik ma się stać wygodnym azylem dla płazów i ptaków oraz zachęcać mieszkańców do rekreacji. Złotoryjski ratusz znalazł firmę, która zrealizuje tę nietypową inwestycję.

Niewielki staw i okalający go teren, który złotoryjanie nazywają „Zielonym Oczkiem”, to enklawa rekreacyjna dla przyległego osiedla mieszkaniowego i okolicznych domów jednorodzinnych (m.in. wędkarzy). To także dom dla żab, które dają „koncerty” późną wiosną, oraz wielu ptaków – w stawie żyją m.in. kaczki krzyżówki i kurki wodne. Przez szereg lat niewiele się jednak tutaj robiło i zbiornik jest dziś bardzo zaniedbany: zamula się, zarasta tatarakiem, a linia brzegowa ulega stopniowej degradacji.

W ubiegłym roku Urząd Miejski w Złotoryi doprowadził do „Zie-

lonego Oczka” rurociąg, którym ma spływać woda ze źródła przy ul. Krzywoustego i ratować staw przed wysychaniem w wyniku coraz wyższych temperatur. Tęgo lata woda do zbiornika jednak nie popłynęła. Dlaczego? – Planujemy w tym roku szerszy zakres prac remontowych, których realizacja sprawi, że przy stawie przyjemniej będzie odpocząć. W tej chwili nie dopuszczamy wody do zbiornika, bo potrzebujemy odsłonić do końca brzeg, by go umocnić – tłumaczy Andrzej Ostrowski, zastępca burmistrza Złotoryi.

Cała inwestycja nosi nazwę *Projekt i odbudowa miejsc*

godowych populacji płazów w mieście Złotoryja – etap I „Żabi dołek” i ma kosztować ok. 150 tys. zł. Prace budowlane będą obejmować m.in. wypompowanie resztek wody oraz zmagazynowanie jej w obrębie zbiornika na czas prowadzenia robót, a następnie oczyszczenie dna z mułu oraz skarp z niepożądanych roślin – wykoszone mają być porosty pałki wodnej i trzciny. Linia brzegowa będzie umocniona za pomocą opasek z faszyn (mieszanka wikliny oraz gałęzi drzew liściastych i iglastych). Najciekawiej zapowiada się jednak budowa dwóch niedużych wysp, które zostaną usypane na

środku stawu i stanowić będą azyl dla ptactwa.

Co ważne, w ramach przebudowy w „żabim dołku” powstaną też elementy napowietrzające wodę w zbiorniku (przypomnijmy, że nie posiada on odpływu). Po pierwsze, woda zasilająca staw będzie spływała z rurociągu po kaskadzie wodnej wykonanej z kamienia narzutowego. Po drugie, na akwenu znajdzie się miejsce dla pływającej na uwięzi fontanny, która – dla uatrakcyjnienia tego terenu wypoczynkowego – będzie wyposażona w oświetlenie LED-owe.

Po zakończeniu inwestycji powierzchnia lustra wody osiągnie

wielkość 3893 m kw., a staw będzie liczył maksymalnie 1,9 m głębokości. Odczytanie poziomu wody umożliwi betonowy słupek wodowskazowy.

UM czekał na oferty od potencjalnych wykonawców do wtorku 9 lipca. Zakład Budownictwa i Melioracji Wodnych „Ostroga” z Milicza, który wygrał przetarg, będzie miała 8 tygodni na zrealizowanie zlecenia. Zrobi to za blisko 170 tys. zł. – Inwestycja nie może się zacząć wcześniej niż w sierpniu, bo musimy poczekać aż będą mogły odlecieć młode ptaki – dodaje wiceburmistrz Ostrowski.

(as)

Miasto buduje centrum przesiadkowe na Krótkiej

W pobliżu centrum miasta jeszcze w tym roku powinny się pojawić nowe miejsca parkingowe. Złotoryjski magistrat ogłosił przetarg na modernizację ul. Krótkiej, dzięki której ta część Złotoryi zyska zupełnie nowy wygląd i funkcje – stanie się centrum przesiadkowym, a wzdłuż postoju taksówek pobiegnie pierwsza w naszym mieście droga rowerowa.

Prace obejmą ponad 100-metrowej długości odcinek ul. Krótkiej, która w wyniku wielokrotnego rozkopywania ma jezdnię spękaną i mocno zużytą. Podobnie jest z chodnikami i krawężnikami wystającymi na różną wysokość. Piętno na nawierzchni odcisnęły w ostatnich latach zwłaszcza roboty ziemne związane z wymianą sieci gazowniczej.

Plan Urzędu Miejskiego w Złotoryi zakłada nie tylko remont jezdni wraz z kanalizacją deszczo-

wą, ale także przebudowę postoju taksówek, chodników, przejść dla pieszych i schodów. Jezdnia ma być przesunięta o kilka metrów w stronę dawnego dworca PKS. Oddzielający ją od postoju pas chodnika będzie zlikwidowany. W jego miejsce wylany zostanie asfalt. Z kolei na pasie jezdni od strony starówki, przy murze oporowym, wyznaczone zostaną miejsca parkingowe – skośnie do krawędzi, każde o długości blisko 5 m. Kilka podobnych miejsc

postojowych pojawi się też po drugiej stronie ulicy.

Po przebudowie jezdni ma mieć od 7 do 8 m szerokości, a więc niemal tyle samo co obecnie. Zmienną szerokość będą miały również chodniki, które dojeżdżąc do skrzyżowania z ul. Legnicką i Cmentarną osiągną 4,5 m. W tym miejscu na środku jezdni, w ramach przejścia dla pieszych, pojawi się spocznik. Oba przejścia (również to przy krzyżowce z ul. Staszica) zostaną doświetlone dodatkowymi lampami, jak na ul. Wojska Polskiego, co zwiększy bezpieczeństwo przechodniów i rowerzystów.

Co najważniejsze, chodnik po wschodniej stronie jezdni (przy dawnym dworcu PKS) ma być poszerzony do 2,5 m i otrzyma nawierzchnię z betonu asfaltowego. Pobiegnie po nim droga rowerowa z prawdziwego zdarzenia oznakowana znakami poziomymi i pionowymi. Wraz z miejscem odpoczynku i wiatą ze stojakami na rowery, a także z postojem taksówek, miejscami parkingowymi i stacją roweru miejskiego ścieżka będzie stanowiła tzw. zintegrowane centrum przesiadkowe. W ratuszu zakładają, że korzystać z niego będą osoby, które przyjadą na ul. Krótką rowerem (miejskim

lub własnym) i dalej – do innych miejscowości – będą chciały się poruszać komunikacją publiczną

otrzymaliśmy ponad 6 milionów złotych dotacji z Unii Europejskiej. Sprowadza się on do stwo-



Pani z kuratorium pokieruje „jedynką”

Wraz z nowym rokiem szkolnym w Szkole Podstawowej nr 1 w Złotoryi nastąpi zmiana dyrektora placówki. Bożeną Kraskę zastąpi Iwona Wiśniewska.

Nowa szefowa „jedynki” pochodzi z Lubina. Posiada spore doświadczenie, gdyż przez lata pracowała w kuratorium oświaty. Pracę w Złotoryi zacznie z dniem 1 września.

Ofertę w konkursie złożyła także Bożena Kraska, dotychczasowa dyrektorka, która jednak zrezygnowała z udziału w konkursie kilka dni przed rozpoczęciem obrad komisji.

Konkursy na dyrektorów placówek oświatowych przeprowadzane są w Polsce co 5 lat. W Złotoryi, oprócz wyborów do „jedynki”, odbyły się ostatnio

także konkursy w Przedszkolach Miejskich nr 1 i 2. W obydwu z nich udział wzięło po 1 kandydacie – dotychczasowi dyrektorzy. Tak więc pracą przedszkola przy ul. Staszica nadal będzie kierowała Iwona Wodniak, a przy ul. Górniczej – Jolanta Smolińska.

Wyborów dokonywała 12-osobowa komisja, składająca się z przedstawicieli organu prowadzącego (UM), nadzoru pedagogicznego, rad rodziców, rad pedagogicznych oraz związków zawodowych organizacji reprezentatywnych.

(ms)

(busami lub autobusami). Na Krótkiej znajdzie się też miejsce dla tych, którzy przyjadą do Złotoryi samochodem – tutaj będą mogli go zaparkować i ruszyć w miasto na rowerze.

Nie wiadomo jeszcze, w którym miejscu ustawiona będzie zadaszona wiatą wyposażona w rowery i 3 ławki wewnątrz i na zewnątrz, kosz na śmieci i tablicę informacyjną (tzw. wandaloodporną) – konkretna lokalizacja ma być ustalona w trakcie budowy.

Przebudowa ul. Krótkiej to część większego projektu pn. „Ograniczenie niskiej emisji poprzez rozbudowę śródmiejskich dróg rowerowych na terenie miasta Złotoryja”, na który

rzenia infrastruktury rowerowej o długości 9,4 km, która umożliwi bezpieczne i wygodne poruszanie się na dwóch kółkach po mieście. Pętlę tworzyć będą drogi rowerowe, ciągi pieszo-rowerowe oraz strefy współdzielone. Projekt zakłada stworzenie ok. 30 miejsc postojowych (tzw. „park and ride” oraz „bike and ride”). Powstaną też 2 węzły przesiadkowe (jeden z nich właśnie na ul. Krótkiej), na których będzie można w bezpiecznym miejscu zostawić rower i ruszyć w dalszą podróż autobusem lub bussem.

Urząd Miejski w Złotoryi czekał na oferty do 22 lipca. Wpłynęły dwie. Przetarg ma być rozstrzygnięty w drugiej połowie sierpnia.

(as)

„Tancbuda” panaceum na wyludnianie się Złotoryi?

Radni miejscy w pełni aprobują działalność Roberta Pawłowskiego – na czerwcowej sesji udzielili burmistrzowi wotum zaufania i absolutorium za ubiegłoroczny budżet. Obie uchwały przegłosowali jednomyślnie. Najwięcej czasu poświęcili jednak pierwszemu w historii raportowi o stanie naszego miasta i problemowi jego wyludniania się.

Przypomnijmy: raport został opublikowany na internetowej stronie miasta pod koniec maja. Mieli okazję się z nim zapoznać mieszkańcy i radni. Na tych ostatnich ciążył nawet taki obowiązek, bo na jego podstawie decydowali o wotum zaufania dla organu wykonującego uchwały rady miejskiej, czyli burmistrza.

– Nie jest to dokument doskonały, bo w całej Polsce dopiero się uczymy pisania tych raportów. Sam już widzę w nim wiele braków – przyznał zaraz na początku burmistrz Pawłowski. – Ten raport stanowi uszczegółowienie tego, co staram się robić od kilku lat, czyli sprawozdań za poprzedni rok kadencji. Myślę, że jego formuła będzie się z czasem rozwijała. Ale już teraz jest w nim dużo rzeczy, które mogą zaciekawić naszych mieszkańców, ponieważ po raz pierwszy w takiej formie ujrzały światło dzienne. To punkt wyjściowy do szerszej dyskusji na temat tego, jakie jest nasze miasto i w jakim kierunku powinno podążać – dodał.

Czy raport zaciekawił mieszkańców? Trudno ocenić, ile osób przeczytało go w sieci. Gdyby chcieć to zrobić tylko na podstawie chętnych do zabrania głosu podczas sesji (takie prawo dały mieszkańcom zmiany w ustawie o samorządzie gminnym), to odpowiedź brzmiałaby: „Nie”. Do debaty o stanie miasta nie zgłosił się bowiem żaden złotoryjanin spoza rady miejskiej. Co więcej, Barbara Zwierzyńska zasugerowała nawet, że nie wszyscy jej koledzy i koleżanki z rady miejskiej zapoznali się z raportem i trochę ich „połajają” za brak strategicznego podejścia do problemów miasta.

– Burmistrz po raz pierwszy raport napisał, a my, radni, po raz pierwszy mieliśmy za zadanie porządnie się z niego przygotować i dziś merytorycznie podyskutować. Tymczasem zrobiliśmy podstawowy błąd, bo nie omówiliśmy go na komisjach. Musimy myśleć bardziej globalnie o mieście, nie tylko z perspektywy kilku uchwał, które na sesji danego dnia mamy przegłosować. Jako miasto z dużymi problemami potrzebujemy rozwiniętej strategii – podkreślała radna.

Tym, który zajrzał do raportu, był Paweł Okręglicki. Zwrócił uwagę na „niepokojące dane obrazujące proces wyludniania się miasta”. – Ale w raporcie zabrakło mi zasygnalizowania pomysłu na panaceum, co z tym zrobić. Wytlumaczeniem nie jest już brak pracy – praca jest, nie trzeba już za nią wyjeżdżać. Pytanie, dlaczego młodzież nadal wyjeżdża z miasta. Do przemyślenia dla radnych i bur-

mistrza. Tylko wspólne działania mogą nasze miasteczko uratować od wyludniania się. Poszukajmy złotego środka – apelował.

W odpowiedzi Leszek Antonowicz zwrócił uwagę, że wyludnianie się takich miast jak Złotoryja to trend ogólnopolski. – Przecież oferta dla młodzieży jest. Mamy rozbudowane obiekty sportowe, w mieście działa ponad 20 klubów, dużo się w tym zakresie robi, a społeczeństwo jest bardzo aktywne. Ale młodzież nie wraca po szkole do Złotoryi, bo bardziej zainteresowani są większymi ośrodkami miejskimi. Choć na pewno nie możemy powiedzieć, że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, by wracali – zaznaczył.

Trochę danych statystycznych mówiących o tym, co myśli złotoryjska młodzież, rzuciła na sesji Barbara Zwierzyńska. Danych momentami co najmniej mocno zastanawiających.

– Z ankiet, które przeprowadziłam wśród młodych złotoryjan w wieku 13-19 lat, wynika, że aż 60 proc. z nich deklaruje, że po ukończeniu szkoły średniej opuści nasze miasto i nigdy do niego nie wróci. Ponad połowa dzieciaków po szkole podstawowej uczy się już teraz poza Złotoryją. Jest moda na Legnicę, która jest lepiej postrzegana. Młodzi co prawda uważają, że Złotoryja jest na swój sposób urocza, ale nie widzą tutaj dla siebie szans na rozwój zawodowy, szukają lepiej płatnej i bardziej kreatywnej pracy gdzie indziej. Oferta spędzania czasu jest rozwinięta w przypadku dzieci, ale dla starszej młodzieży jest słaba. Młodzi jej nie znają. Tylko 20-25 proc. młodych ludzi korzysta z oferty klubów sportowych i trenują jako zawodnicy, ale zajęć typowo rekreacyjnych zbyt dużo nie ma. Mamy co prawda orliki, ale brakuje na nich animatorów – wyliczała szefowa Stowarzyszenia Nasze Rio.

Barbara Listwan jako panaceum na wyludnianie zaproponowała... wybudowanie przez miasto „tancbudy”. Również zauważyła bowiem, że w Złotoryi jest dużo ofert spędzania wolnego czasu dla ludzi starszych, ale nie ma propozycji dla młodszych mieszkańców, w wieku 25-40 lat. – Z tym może się wiązać wyludnienie. Ci ludzie ciężko pracują fizycznie na strefie, nie są zainteresowani sportem, bo przychodzą do poradni zdrowia z przeciążeniami stawów. Potrzebują dyskoteki, dobrego baru, kawiarni, chcą się zabawić w Złotoryi, żeby nie musieli jechać gdzie indziej. Może miasto powinno się zastanowić nad wybudowaniem takiej „tancbudy” – zaproponowała.

– Panaceum na problemy demograficzne nie ma i nie będzie – uciął

z kolei pesymistycznie Eugeniusz Pożar. – Ofert dla młodzieży rzeczywiście nie ma. Moi wyborcy narzekają, że kiedy przychodzi sobota czy niedziela, to trzeba wyjeżdżać z miasta, bo nie ma żadnych atrakcji. Dobrym posunięciem byłaby ściślejsza współpraca radnych i burmistrza, by wypracować jakikolwiek środek, bo złotego na pewno nie znajdziemy – podkreślił Pożar, który stwierdził też, że Złotoryi brakuje... entuzjazmu. – Potrzebujemy jako miasto nowych impulsów. Tegoroczne Dni Złotoryi wywołały ogromne zainteresowanie, ale to tylko 3 dni, a my żyjemy tutaj przez 365 dni w roku.

Konieczność współpracy i dialogu na linii burmistrz-rada miejska-mieszkańcy radni powtarzali w czwartek jak mantrę. – Może więc włączmy się wcześniej jako radni w tworzenie budżetu, żeby pomyśleć nad ofertą dla młodych, a nie siadamy nad nim dopiero w listopadzie, gdy jest już gotowy – zaproponowała Zwierzyńska.

Co na to burmistrz Pawłowski? Zapewnił radę o woli współpracy. – Jestem ostatnią osobą, której można zarzucić, że

nie chce współpracować. Nigdy się nie obrażam, jeśli ktoś mi coś wytknie, wręcz jestem za to wdzięczny. Współpracujmy, dodawajmy do raportu kolejne kamyczki, pokazujemy niedostatki miasta – zachęcił radnych. Ale też wytknął im, że niezbyt wnikliwie przeczytali raport.

– Cieszę się, że do niego zaglądnęliście, aczkolwiek mam wrażenie, że nie do końca dokładnie się z nim zapoznaliście. W podsumowaniu jest odpowiedź na pytanie, jak zatrzymać wyludnianie się Złotoryi. Musimy się przede wszystkim rozwijać gospodarczo. Podpisuję się dwiema rękami pod tym wszystkim, co dziś powiedzieliście na tej sali. I mówię: przede wszystkim gospodarka, to podstawa. Potrzebujemy nowoczesnych przedsiębiorstw na terenie miasta, by ludzie nie musieli dojeżdżać do pracy. Druga ważna sprawa to oświata. Ubolewam nad tym, że dokładamy potężne pieniądze do szkół, a dzieci i tak nam uciekają z miasta już po podstawówce. Ale czy jest inne wyjście? Nie możemy zakręcić kurka z pieniędzmi oświacie. Chodzi o to, żeby znaleźć sposób, by uczniowie jak najdłużej

edukowali się w Złotoryi – dodał Pawłowski.

Burmistrz odniósł się też do podnoszonej podczas sesji kwestii niezadowolonych wśród młodzieży z obecnej oferty spędzania czasu. – Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie: czy w ogóle jest nią zainteresowana? Słyszę dziś, że mieszkańcy nie mają gdzie pójść i się zabawić. Ale proszę sobie przypomnieć początek poprzedniej kadencji i jaki był sprzeciw społeczeństwa, gdy prywatny przedsiębiorca chciał uruchomić lokal w dawnej pralni – zauważył Pawłowski.

Godzinna debata nad raportem zakończyła się dość jednomyślnie – 12 obecnych na sesji radnych uchwaliło wotum zaufania dla burmistrza. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Chwilę później podobnie było przy głosowaniu nad absolutorium z wykonania budżetu w roku 2018 – wszyscy rajcy zaakceptowali sprawozdanie przedstawione przez Pawłowskiego.

Dodajmy, że dochody w ubiegłorocznym budżecie zostały wykonane na kwotę 63,6 mln zł, a wydatki – na sumę 60,7 mln zł.

(as)

Były burmistrz nowym kierownikiem przychodni

Ireneusz Żurawski został wybrany nowym kierownikiem Przychodni Rejonowej w Złotoryi. Na byłego burmistrza głosowało 5 z 7 członków komisji konkursowej. Z udziału w konkursie w ostatniej chwili zrezygnowała Krystyna Barcik.

Zurawski przez 12 lat pełnił funkcję burmistrza Złotoryi. W 2014 r. przegrał walkę o czwartą kadencję z Robertem Pawłowskim i pozostał mu jedynie fotel radnego w starostwie. Przez 2 lata kierował pracami rady powiatu złotoryjskiego. W ubiegłym roku ponownie startował w wyborach na burmistrza miasta, ale nie wszedł do II tury. W ostatnich miesiącach pracował na stanowisku prezesa miejskiej spółki RPK Partner, zajmującej się zarządzaniem budynkami komunalnymi.

Wizja funkcjonowania miejskiej przychodni zdrowia, którą przedstawił były burmistrz, była najbardziej przekonująca dla komisji konkursowej. Opowiedziało się za nią pięć z siedmiu zasiadających w niej osób, którzy wyboru dokonali w tajnym głosowaniu. Przypomnijmy, że komisję powołała złotoryjska rada miejska i w jej składzie znaleźli się: sekretarz miasta Włodzimierz Bajoński (przewodniczący), Jadwi-

ga Szela (lekarz i radna sejmiku województwa dolnośląskiego), Maria Filipowicz (dotychczasowa kierownik placówki), Jacek Karwan (przedstawiciel rady społecznej przychodni), radni miejscy Adam Bartnicki i Dariusz Spychała oraz Paweł Kulig (z Urzędu Miejskiego w Złotoryi).

O stanowisko kierownika miejskiej lecznicy Ireneusz Żurawski rywalizował z Ewą Cibor (dyrektorka ds. zarządzania w spółce Martex) i Agnieszką Bukiną (związana z departamentem finansów zielonogórskiego urzędu miasta). Z udziału w konkursie w ostatniej chwili zrezygnowała Krystyna Barcik, która wycofała swoją ofertę przed rozpoczęciem posiedzenia komisji konkursowej. Dyrektorka szpitala wojewódzkiego w Legnicy, która została odwołana z tego stanowiska z dniem 27 lipca, wydawała się jednym z najpoważniejszych kandydatów do objęcia funkcji szefa złotoryjskiej

przychodni, gdyż miała zdecydowanie największe doświadczenie jeśli chodzi o zarządzanie służbą zdrowia.

– Warto zwrócić uwagę na duże zainteresowanie stanowiskiem kierownika w miejskiej przychodni. Każda z kandydatur jest mocna i ma swoje zalety. Wydaje się, że który z kandydatów nie zostałby wybrany, nie będzie to zły wybór. Cieszę się, że decyzja należy do członków komisji konkursowej, a nie do mnie, bo miałbym ciężki wybór. Dużą siłą komisji jest jej różnorodność. Wierzę, że dokona najlepszego wyboru dla miasta i jego mieszkańców – mówił dzień przed konkursem burmistrz Robert Pawłowski.

Dodajmy, że nowy kierownik zaczął pracę w przychodni z dniem 1 lipca. Zastąpił na tym stanowisku Marię Filipowicz, która kierowała lecznicą przez ponad 20 lat i w tym roku zdecydowała się przejść na emeryturę.

(as)

Kości zmarłych trafią pod kaplicę

Na zlotoryjskim cmentarzu powstaje specjalne miejsce, gdzie będą przechowywane w cywilizowany sposób ludzkie szczątki z likwidowanych grobów. Ossuarium – bo tak się fachowo nazywa – budowane jest pod kaplicą cmentarną. To jednak nie koniec inwestycji na komunalnej nekropolii.

Ossuarium to słowo mające źródło w łacinie, w której *os* oznacza kość, a *ossuarium* znaczy kostny. Obecnie określa się tym terminem naczynie lub pomieszczenie służące do przechowywania szczątków zmarłych. Dotąd takiego miejsca na cmentarzu w Złotorii nie było, a kości z nieopłaconych grobów, które podlegały likwidacji, zakopywano na peryferiach nekropolii.

Teraz ma się to zmienić. Urząd Miejski w Złotorii zaprojektował specjalne miejsce, w którym będą mogły spocząć szczątki. Trwa jego budowa. Ossuarium kosztuje 145 tys. zł powstaje w piwnicy kaplicy cmentarnej.

– Każdy cmentarz powinien dysponować takim pomieszczeniem, w którym w godnych warunkach przechowywane są szczątki ludzi niegdyś na nim pochowanych – tłumaczy Andrzej Ostrowski, wi-

ceburmistrz Złotorii. – Na naszym cmentarzu będą one przechowywane na półkach, w zaplombowanych i opisanych workach. Częścią ossuarium będzie baza danych. Żyjemy w czasach coraz większej migracji, więc dzięki takiemu rozwiązaniu w przyszłości rodzina zmarłego będzie mogła zabrać jego szczątki i złożyć gdzie indziej – dodaje.

Ossuarium będzie liczyło 45 m kw. powierzchni. Z początkiem sierpnia ma być gotowe. Będzie się do niego wchodziło od zewnątrz. W niedalekiej przyszłości wejście do ossuarium przystąpi z kolei kolumbarium – ścianka do przechowywania urn z prochami zmarłych. Stanie między kaplicą a grobami po jej lewej stronie. Rozpoczęcie prac przy kolumbarium planowane jest jeszcze w tym roku.

(as)

Projektują chodnik dla Grunwaldzkiej

Ruszyła z miejsca sprawa budowy chodnika przy ul. Grunwaldzkiej. Urząd Miejski w Złotorii zlecił zaprojektowanie jednego z odcinków. Prace w terenie miałyby się rozpocząć nie wcześniej niż w przyszłym roku.

Chodzi o fragment drogi wojewódzkiej 364 pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Chojnowską a wiaduktem kolejowym. W tym miejscu jest już położonych kilkadziesiąt metrów chodnika, zaraz za krzyżówką (od niedawna stoi przy nim nawet ławka). Ratusz chciałby dobudować resztę, na odcinku ok. 100-metrowej długości. Chodnik miałby 2 m szerokości i przecinałoby go kilka zjazdów na posesje zlokalizowane w okolicach wiaduktu.

Projektant już pracuje nad dokumentacją inwestycji. Zlecenie w 100 proc. sfinansuje budżet miasta. – Gotowy projekt pozwoli nam wystąpić do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu, która jest zarządcą ul. Grunwaldzkiej, o środki na budowę chodnika – tłumaczy Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury, Geodezji i Rozwoju Miasta w UM.

Ulica Grunwaldzka w większości jest pozbawiona chodnika. Brakuje go na odcinku ok. 1 kilometra. Dwa

lata temu koszt budowy nowego ciągu pieszego magistrat szacował na ok. 1,5 mln zł. Dziś, w związku z szybko rosnącymi cenami robót budowlanych, inwestycja byłaby prawdopodobnie jeszcze droższa, zwłaszcza że jest złożona pod względem technicznym – w miejscu, gdzie miałyby powstać chodnik, biegnie rów odwadniający, który trzeba zabudować. Inny problem na Grunwaldzkiej to struktura własnościowa terenu – naprzeciw stacji kolejowej, na długości ok. 300 m, grunt należy do PKP, a spółka kolejowa jest póki co niechętna jego przekazaniu na cele drogowe. A bez tych działek wybudowanie chodnika jest raczej niemożliwe. Rozmowy w tej sprawie trwają. Pozostaje też do rozwiązania kwestia bezpieczeństwa pieszych w obrębie samego wiaduktu, pod którym przebiega ul. Grunwaldzka – jest zbyt wąski, by wzdłuż jezdni można dobudować standardowej szerokości chodnik.

(as)

Drogowcy przebudują wjazd w Krzywoustego

W najbliższych tygodniach rozpocznie się modernizacja jednego z głównych skrzyżowań w Złotorii. Drogowcy będą poszerzać wlot w ulicę Krzywoustego, co ma zwiększyć bezpieczeństwo w tym miejscu. Czekają nas utrudnienia w ruchu na krzyżówce przy targowisku miejskim.

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu, która zarządza drogą wojewódzką nr 328, rozstrzygnęła przetarg na przebudowę skrzyżowania ulic Sienkiewicza i Krzywoustego. Zadaniem wykonawcy będzie przesunięcie chodnika na łuku pomiędzy ul. Sienkiewicza i Krzywoustego o kilka metrów w głąb trawnika. Ma to usprawnić ruch na problematycznym skrzyżowaniu. Ma to usprawnić ruch na problematycznym skrzyżowaniu w ul. Krzywoustego, zwłaszcza jeśli chodzi o pojazdy ciężkie kierujące się do zakładów na strefie przemysłowej.

– Dzięki tej inwestycji ruch na skrzyżowaniu powinien być bardziej płynny. W tej chwili zdarza się, że gdy na światłach na Krzywoustego stoi samochód ciężarowy, to inna ciężarówka, która jedzie od strony Legnicy i chce wjechać w Krzywoustego, ma z tym ogromne trudności. Często dochodzi nawet do tego, że zatrzymuje się na środku skrzyżowania i blokuje całą krzyżówkę. Przebudowa powinna wyeliminować te problemy, bo tir jadący w kierunku strefy będzie mógł skręcić w lewo po szerszym łuku. Wąskiego gardła na Krzywoustego nie uda



się całkowicie zlikwidować ze względu na ciasną zabudowę, ale powinno się zrobić luzniej na samym skrzyżowaniu – tłumaczy Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury Geodezji i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim w Złotorii.

Jezdnia na wlocie w Krzywoustego będzie poszerzona o ok. 2,5 m na długości kilkudziesięciu metrów, co zwiększy promień skrętu. Zamiast asfaltu przy krawężniku pojawi się kostka granitowa. Zmiana parametrów łuku pomiędzy Sienkiewicza i Krzywoustego spowoduje konieczność przesunięcia sygnalizacji świetlnej i oznakowania. Położenie zmienia też przejścia

dla pieszych na Krzywoustego i Sienkiewicza, a pomiędzy „zebrami” pojawią się nowe bariery ochronne (lub zostaną wydłużone dotychczasowe).

Przebudowa skrzyżowania będzie możliwa dzięki pracom, jakie wcześniej przeprowadziła w tym miejscu gmina miejska. Chodzi o przesunięcie o kilka metrów muru oporowego i niwelację terenu, które zrobiło przestrzeń potrzebną do poszerzenia Krzywoustego. Miasto opracowało też projekt przebudowy. Wykonaniem inwestycji i nadzorem nad nią zajmie się DSDiK.

Przebudowa ma się zakończyć do 15 listopada.

(as)

Miasto zaoszczędzi na przebudowie Podwala

674 tysiące złotych będzie kosztowała modernizacja ulicy Podwala. To o ponad 160 tys. zł mniej niż zakładał Urząd Miejski w Złotorii. Prace mają się zacząć 1 sierpnia. Inwestycja powinna być gotowa w październiku.

Do przetargu zgłosiły się 4 firmy. Każda z nich chciała zrealizować inwestycję za mniejszą kwotę niż ta, którą na sfinansowanie przebudowy zamierzało przeznaczyć miasto (836 tys. zł). Najtańszą ofertę – i jedyną, która zeszła poniżej 700 tys. zł – zaproponowało Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane. I to tej firmie zlotoryjski ratusz zlecił wykonanie inwestycji – dokładnie za 674 409 zł. PTB na zrealizowanie przebudowy będzie miało 15 tygodni od chwili podpisania umowy.

Przebudowa Podwala obejmie przede wszystkim położenie nowej nawierzchni jezdni z asfaltu na odcinku 152 m i ułożenie chodników z szarej kostki betonowej. Z

czwornej kostki mają być wykonane zjazdy. Wcześniej w jezdni zbudowane będzie odwodnienie – nowa kanalizacja deszczowa zapobiegnie zalewaniu rejonu ul. Dolnej. Renowacji poddane zostaną również mury oporowe wzdłuż Podwala. Nieznacznie zmieni się układ komunikacyjny dla ruchu samochodowego, gdyż zlikwidowane ma być „wąskie gardło” w górnej części Podwala, gdzie obecnie bezpieczne mijanie się samochodów uniemożliwia wystający na jezdnię „cypel” chodnika. Jezdnia po modernizacji będzie miała od 5,1 do 5,6 m szerokości.

Po przebudowie nie ulegnie natomiast zmianie organizacja

ruchu. Ulica nadal będzie dwukierunkowa od hotelu do parkingu, a dalej, w stronę ul. Krzywoustego – jednokierunkowa.

Ogłoszenie przetargu możliwe było dzięki podpisaniu w połowie maja przez burmistrza Roberta Pawłowskiego umowy z wojewodą dolnośląskim Pawłem Hreniakiem na dofinansowanie połowy kosztów inwestycji w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Złotoryja jest jedną z siedmiu gmin z dawnych województw legnickiego i jeleniogórskiego, które dostały takie wsparcie (dotacje trafiły również do 6 powiatów). Otrzymaliśmy ze środków rządowych prawie 417,5 tys. zł.

(as)

Powiatowi bardzo się spieszy ze szpitalem. Radni 27 czerwca w ekspresowym tempie przyjęli uchwałę intencyjną, wyrażając „zgodę na podjęcie przez zarząd wszystkich niezbędnych działań zmierzających do przejęcia w formie darowizny całości udziałów w kapitale zakładowym spółki Szpital Powiatowy im. Andrzeja Wolańczyka”. To spółka, która dzierżawi w tej chwili złotoryjską lecznicę i która podpisała kontrakt z NFZ.

Radni dokument dostali na stół na kilka minut przed sesją, dlatego w początkowej wersji była mowa o tym, że spotkają się ponownie za tydzień na ponadplanowej sesji, by zająć się uchwałą. Wcześniej miały nad nią dyskutować komisje rady. W przerwie sesji radni doszli jednak do wniosku, że liczy się każdy dzień. Zwołali więc wspólne posiedzenie wszystkich komisji, a następnie zmienili porządek obrad i przegłosowali uchwałę, która daje zielone światło zarządowi do działań w sprawie przejęcia szpitala. Chodzi m.in. o zlecenie audytu spółki, w której udziały ma przejąć powiat.

Uchwała to efekt kilku tygodni negocjacji prowadzonych przez zarząd powiatu z przedstawicielami dolnośląskiego NFZ, urzędu wojewódzkiego i Jacka Nowakowskiego, który przejął

Koniec z dzierżawą szpitala – wraca pod zarząd starostwa

Pod koniec czerwca radni powiatowi dali zielone światło zarządowi, by doprowadził do przejęcia szpitala od dzierżawcy, który nie poradził sobie z zarządzaniem placówką. W najbliższych miesiącach powiat złotoryjski ma otrzymać – w formie darowizny – wszystkie udziały w spółce, która jest obecnie operatorem lecznicy przy ul. Hożej. To ponoć jedyny sposób, by uratować kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i nie doprowadzić do unieruchomienia całej placówki.

3 lata temu szpital w dzierżawę i z którym udało się dojść do porozumienia. Negocjacje są finalizowane. Jak można było wywnioskować na sesji ze słów starosty Wiesława Świerczyńskiego, Nowakowski zgodził się oddać szpital z powrotem we władanie powiatowi, gdyż po drugiej kontroli NFZ i problemach z zamkniętymi oddziałami biznesmenowi zajrzało w oczy widmo wypowiedzenia kontraktu.

– Po wielu analizach doszliśmy do wniosku, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest tzw. sukcesja generalna wszystkich praw i obowiązków związanych z realizowanym przez spółkę kontraktem. Przejmujemy ją w formie darowizny, dzierżawca zgodził się już na taką formę – podkreślał starosta Świerczyński.

Z pustego to i Salomon nie naleje...

Uchwała dotycząca szpitala pojawiła się nagle w porządku obrad. Od kilku tygodni z kolei było wiadomo, że na czerwcowej sesji radni zajmą się przygotowanym przez zarząd pierwszym w historii raportem o stanie powiatu złotoryjskiego (za 2018 r.), który został opublikowany w internecie ostatniego dnia maja. To dokument liczący 54 strony, a jego twórcy skupili się przede wszystkim na dość szczegółowym zobrazowaniu powiatu od strony statystycznej. – Ustawodawca zdawkowo opisał formę raportu, jest w tej sprawie duża dowolność wśród samorządów, wszyscy się uczymy dopiero pisać raport – tłumaczyli radni zasiadający w zarządzie. I chwalili pracę wykonaną przez pracowników starostwa, twierdząc, że to solidny dokument.

Radni opozycyjni mieli inne zdanie. – W raporcie brakuje informacji o strategii rozwoju powiatu, wieloletnim planie inwestycyjnym, programie budowy dróg czy programie naprawczym. Ten dokument tego nie zawiera – narzekła Anna Melska.

– Nie ma tych dokumentów w powiecie, więc nie ma z czego robić raportu, nie ma czego analizować. Raport może być tylko z realizacji dokumentów, które istnieją – zauważył radny Zbigniew Mosoń, członek zarządu.

– Kupy się nie trzyma to, co pan mówi – odpowiedział mu Paweł Macuga, który przedstawił na forum rady stan powiatu „oczyma Pawła Macugi”: – Powiat jest w złej sytuacji finansowej. Ma 23 mln długu w obligacjach do spłaty. Do tego problem z zadłużeniem Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego, którego obsługa kosztuje horrendalne pieniądze. Nie mamy programu naprawczego. A dzisiaj trudna sytuacja finansowa to efekt słabej kultury organizacyjnej i łamania przez wiele lat drobnych zasad w celu przegłosowania na tej sali czegoś, co nie jest prawdą i okazało się szkodliwe dla powiatu.

Z takim krytycznym spojrzeniem nie zgodziła się inna radna opozycyjna Wanda Grabos, która stanęła niejako w obronie samej siebie (w poprzedniej kadencji zasiadała na stanowisku wicesta-

rosty). – W ostatnich latach udało nam się zmniejszyć zadłużenie o 5 mln zł, z 28 do 23 mln, trochę się trzeba było przy tym napracować – zauważyła. Wtórował jej były starosta, który również mówił o sukcesach w poprzedniej kadencji. – Uzyskaliśmy zgodę banku i Regionalnej Izby Obrachunkowej na przesunięcie terminu spłaty naszego długu. Dzięki temu powiat istnieje, inaczej byśmy tutaj jako radni nie rozmawiali – stwierdził Ryszard Raszkievicz.

Dyskusję o stanie powiatu podsumował po swoim Lech Olszanicki. – My tu mówimy o perspektywach, planach, a powiat złotoryjski jest podzielony, Wojciechów chce się odłączyć od nas, za czym była w zeszłej kadencji część z siedzących tu radnych. Taki mamy stan powiatu – przypomniał radny PiS-u.

Raport wzbudził zerowe zainteresowanie mieszkańców powiatu, bo żaden z nich – choć ustawodawca dał taką możliwość – nie zgłosił się wcześniej do dyskusji na jego temat. Nie wiemy, ile radnych przeczytało go od deski do deski. Większość na jego podstawie zdecydowała się jednak zagłosować za wotum zaufania wobec zarządu powiatu: 11 było za, 3 przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Chwilę potem radni uchwalili też absolutorium z wykonania ubiegłorocznego budżetu dla zarządu.

Starosta wygłasza expose

Czerwcowe sesje, najdłuższe w tej kadencji, blisko 3-godzinne, były też wyjątkowe z jeszcze jednego względu. Wiesław Świerczyński przedstawił swoje expose – również pierwsze w historii powiatu, które zapowiedział przed kilkoma miesiącami. Nakreślił w nim priorytety i kierunki działań zarządu na najbliższe lata. Było to dość ogólnikowe wystąpienie, w którym w kilku miejscach pojawiła się zapowiedź usprawnienia zarządzania administracją powiatową, jej cyfryzacji i przeorganizowania. Konkretnie chodzi o centrum usług wspólnych dla instytucji powiatowych (m.in. jedna księgowość czy służby informatyczne dla wszystkich). Starosta zapowiedział też współdziałanie z gminami powiatu i stworzenie z nimi czegoś na kształt 5-letniego

planu inwestycji drogowych i skoordynowanie działań poszczególnych samorządów w sprawie bezpieczeństwa komunikacyjnego mieszkańców.

Pojawiły się też hasła podniesienia jakości kształcenia w szkołach podległych starostwu, m.in. poprzez doposażenie pracowni dydaktycznych i remont sal gimnastycznych. – Z tego będę rozliczał dyrektorów – podkreślił Świerczyński. Wspomniał też o wydłużeniu godzin pracy starostwa, przynajmniej w jednym dniu tygodnia.

Expose, jak można się było spodziewać, nie zadowoliło wszystkich radnych. – Pan starosta nie powiedział o najważniejszej rzeczy: o długu ciążyącym na Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym, który został przejęty od szpitala. Jest drogi, wyrzucamy w ten sposób pieniądze w błoto. Co dalej z nim? – dopytywał się Paweł Macuga, sugerując, że poszpitalne zadłużenie może doprowadzić ZPO na dno.

– Nikt nie zamierza likwidować ZPO. Dług po szpitalu obsługiwany jest terminowo. Pracujemy nad jego restrukturyzacją – odpowiedział wicestarosta Rafał Miara.

Kolejna sesja rady powiatu ma się odbyć 29 sierpnia.

(as)

Porodówka znowu pracuje

Szpital Powiatowy w Złotoryi wznowił przyjęcia na dwóch z trzech oddziałów zawieszonych w kwietniu tego roku. Działalność trzeciego ma być wznowiona wkrótce.

Od poniedziałku 1 lipca pacjentów znowu przyjmują oddziały neonatologiczny i położniczy. – Dyrekcji szpitala udało się znaleźć neonatologa z II stopniem specjalizacji. To lekarka z Wrocławia, będzie pełnić funkcję ordynatora – tłumaczy starosta Wiesław Świerczyński. – Mam zapewnienie, że w najbliższym czasie uruchomiony zostanie ponownie również oddział pediatryczny i szpital zacznie w pełni realizować świadczenia zdrowotne objęte kontraktem – dodaje.

Przypomnijmy, że przyjęcia na 3 oddziały zostały wstrzymane 12 kwietnia. Decyzja została ogłoszona z dnia na dzień i była dużym zaskoczeniem zarówno dla pacjentów, jak i władz starostwa oraz kierownictwa Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu. Monika Rudnicka, dyrektorka szpitala, tłumaczyła wówczas, że nie ma innego wyjścia, bo z placówki zwolnił się jedyny za-

trudniony w niej specjalista neonatolog. Mimo to NFZ nie wyraził zgody na czasowe zaprzestanie działalności leczniczej na oddziale neonatologicznym, położniczo-ginekologicznym w zakresie porodów oraz pediatrycznym. Jednocześnie nie zdecydował się na wypowiedzenie kontraktu.

Po zawieszeniu oddziałów na spółkę zarządzającą szpitalem spadła ogromna fala krytyki. W stronę złotoryjskiego starostwa zaczęto kierować żądania wypowiedzenia operatorowi umowy dzierżawy – tym bardziej, że coraz głośniej w ostatnich miesiącach o jego problemach z zarządzaniem placówką (kilkuletnie zaniedbania inwestycyjne skutkujące negatywnymi wynikami sanepidu, braki personalne w obsadzie dyżurów pielęgniarskich). W efekcie starosta podjął rozmowy z dzierżawcą, który w końcu zdecydował się oddać szpital z powrotem pod zarząd starostwa.

(as)

Godzinę „W” uczcimy nie tylko śpiewając

Dzisiaj w Złotoryi upamiętniona zostanie 75. rocznica wybuchu powstania warszawskiego. O godz. 17 pod pomnikiem Niepodległości złożone zostaną wiązanki kwiatów. To jednak nie koniec uroczystości.

Od wieczora w Rynku można oglądać wystawę, która opowiada o bohaterstwie powstańców oraz zaangażowaniu i poświęceniu mieszkańców Warszawy. Wystawa składa się z 5 dwustronnych tablic ze zdjęciami.

O godz. 17 złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem Niepodległości, a o godz. 19 w sali widowiskowej Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbędzie się koncert Zespołu Artystycznego Żołnierzy Rezerwy „Rota”.

1 sierpnia od 9 lat obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego. To polskie święto państwowe.

(ms)

Śmieci „półautomatycznie” przez dziurkę

Przy pl. Reymonta, na zapleczu „jamnika”, została ustawiona nowoczesna wiata śmietnikowa. Nie posiada klasycznego wejścia dla mieszkańców, a odpady trafiają do kontenerów przez „okienka” w ścianie. To pomysł, który narodził się w złotoryjskim ratuszu na bazie oferowanych na rynku altan z automatycznymi wrzutniami na śmieci. Czy się sprawdzi?

Na zlecenie Urzędu Miejskiego w Złotoryi została rozebrana blaszana wiata, która straszyla za „jamnikiem”. Była jednym z bardziej drażliwych punktów na mapie miasta, często komentowanym w mediach społecznościowych i na sesjach rady miejskiej poprzedniej kadencji. Dlaczego? Bo boks był wiecznie zabałaganiony i odpychał wyglądem. Charakterystyczny widok stanowiła góra śmieci usypanych przed wejściem do środka, rzucanych niedbale przez okolicznych mieszkańców. Swoje dokładali bezdomni i „zbieracze” surowców wtórnych, którzy grzebali w workach i kontenerach, pozostawiając po sobie bałagan.

Złotoryjski ratusz podjął próbę zmiany tego stanu rzeczy i w jednej z lokalnych firm (Metalomania Wiktor Hawryszków) zamówił projekt i wykonanie większej wiaty, którą mieszkańcy będą użytkować na innych zasadach niż dotąd. Ta nowa w środku ma miejsce na 8 kontenerów. Wzdłuż



ścian stoją: 4 pojemniki na odpady zmieszane, 2 na makulaturę oraz 2 na opakowania suche. Pod wiatę nie można wejść – mieszkańcy wrzucają śmieci przez otwory w ścianach. Dla każdego kontenera przewidziane jest osobne okienko wrzutowe, przy którym znajduje się napis instruujący, jaki rodzaj frakcji można przez nie wrzucać. Ściany wiaty są ruchome, na zawiasach, co zapewnia dostęp do kontenerów dla pracowników RPK, którzy przyjadą po odbiór

odpadów śmieciarką – ale tylko dla nich!

– Pod starą wiatą panował niemal cały czas mało estetyczny bałagan. Pojemniki pod ścianą były zazwyczaj puste, bo mieszkańcy wyrzucali worki ze śmieciami w wejściu, zagradzając dojazd do tylnej części wiaty. Teraz nie powinno być tego problemu, bo każdy kontener stoi przy ścianie i do każdego jest taki sam dostęp – mówi Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w UM.

Nowa wiata to coś pośredniego między tradycyjnymi boksami śmietnikowymi a nowoczesnymi altanami automatycznymi, które są już oferowane na polskim rynku. Wykorzystuje zasadę działania tych ostatnich (kontenery są w nich schowane wewnątrz i niedostępne bezpośrednio dla mieszkańców, a śmieci wyrzuca się jedynie przez automatyczne wrzutnie w ścianach altany przeznaczone dla poszczególnych frakcji odpadów), ale pozbawiona jest m.in. czujników elektronicznych, kamer monitorujących czy klap sterowanych za pomocą kart magnetycznych. I choć w efekcie powstał obiekt 10-krotnie tańszy od pierwowzoru i mniej nowoczesny, to złotoryjski ratusz liczy, że mimo rezygnacji z automatyki i elektroniki uda się jednak osiągnąć główny cel: zapewnić porządek i estetykę przy śmietnikach za „jamnikiem”.

– Podczas montowania wiaty okoliczni mieszkańcy pytali, czy dostaną do niej klucze. Otóż

nie, nie dostaną, bo założenie jest takie, żeby do środka mogli wchodzić tylko pracownicy RPK odbierający odpady. To powinno w końcu zapewnić porządek przy pojemnikach na śmieci i ich równomierne wypełnianie. Mam również nadzieję, że skutecznie utrudnimy procedurę wygrzebywania surowców wtórnych z kontenerów stanowiących własność miasta – dodaje naczelnik.

Zakup i zamontowanie wiaty kosztowało miasto ponad 22 tys. zł. Powinna służyć okolicznym mieszkańcom przez długie lata, bo jej konstrukcja jest zrobiona ze stali ocynkowanej i jest odporna na korozję.

Jeśli inwestycja przyniesie oczekiwany rezultat, podobnych „półautomatycznych” wiat pojawi się na terenie miasta więcej – w pierwszej kolejności w podwórzu za budynkiem Rynek 1-2, gdzie są identyczne problemy z utrzymaniem porządku jak za „jamnikiem”.

(as)

Masz pojemnik na „zielone”? Przygotuj się na kontrolę

Góra trawy i gałęzi w zmieszanych odpadach komunalnych – tak duża, że na alarm zaczęło bić wysypisko, na które trafiają złotoryjskie śmieci. To efekt łamania przepisów prawa przez część mieszkańców posesji jednorodzinnych. Ratusz zapowiada kontrole i kary administracyjne.

W 2018 r. rada miejska dokonała bardzo istotnej zmiany w przepisach dotyczących utrzymania czystości w mieście i odbioru odpadów. Polega ona na tym, że odpady zielone (organiczne), które powstają w ogródkach przydomowych, mieszkańcy domów jednorodzinnych mają teraz obowiązek gromadzić nie w workach, lecz w pojemnikach – w kolorze brązowym lub innym, ale wyraźnie oznakowanym, że to śmieci „bio”.

Skąd ta zmiana? Tak ją tłumaczy Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w Urzędzie Miejskim w Złotoryi: – Worki były bardzo niepraktyczne, często się rozrywały podczas ich załadunku na samochód, bo do środka ludzie wrzucali gałęzie czy łodygi z kolcami. Prościej, szybciej i czystiej jest przy zastosowaniu pojemników. I bardziej ekonomicznie oraz ekologicznie. Pojemnik jest wprawdzie droższy od worka, ale po jakimś czasie koszt jego zakupu zwraca się mieszkańcowi. Jest także przeznaczony do wielokrotnego użytku.

Zmiany w przepisach, które zweszły w życie w 2018 r., oznaczają, że mieszkańcy posesji jednorodzinnych powinni się zaopatrzyć w brązowe pojemniki (lub inne, z odpowiednim napisem). – Część to zrobiła, a część udaje, że nie musi nic zmieniać. Do niektórych dotarła istota nowych przepisów i mamy w mieście całe ulice, na których każda posesja jest wyposażona w pojemnik na odpady zielone. Widać, że sąsiedzi się tam informują i mobilizują. Ale nie wszędzie. Jest też wiele adresów, gdzie mieszkańcy swoje śmieci z ogródków podrzucają innym, np. do boksów śmietnikowych na osiedlach – dodaje Nowodyła.

Urzednicy miejscy podkreślają, że złotoryjanie nie mogą się tłumaczyć brakiem wiedzy na temat nowych przepisów. – Mieszkańcy zasobów jednorodzinnych byli informowani w maju podczas zmiany deklaracji, że od czerwca tego roku RPK będzie zabierało odpady zielone tylko z pojemników. Ta informacja została powtórzona 7 czerwca, pracownicy spółki komunalnej przekazywali

wtedy mieszkańcom, że ostatni raz zabierają bioodpady zgromadzone w workach. Gdy przyjechali tydzień później po odbiór, worków z zielenią w wielu miejscach nie było. Nie trafiły jednak na PSZOK czy do nowo zakupionych kontenerów na bio – sprawa została załatwiona po linii najmniejszego oporu, czyli zostały wrzucone do pojemników z odpadami zmieszanymi – podkreśla naczelnik WGO.

Tak było tuż przed Bożym Ciałem, zwłaszcza w rejonie ulic Mieszka I, Szczęśliwa czy Tuwima. Bioodpady w workach, które nie zostały zabrane przez RPK tydzień wcześniej, trafiły do kontenerów na śmieci zmieszane. Było tego dużo. Tak nieproporcjonalnie dużo, że zareagowało przedsiębiorstwo Sanikom, do którego przekazujemy odpady ze Złotoryi.

– Otrzymaliśmy sygnały ze stacji przeładunkowej w Pielgrzymce, że w odpadach komunalnych zmieszanych jest bardzo dużo odpadów biodegradowalnych. Nie powinny się tam znaleźć, bo wywozimy je do kompostowni w Jaworze, gdzie



placimy za nie taniej. Na stacji nie ma możliwości, by to przebrać na miejscu, więc wszystko jest liczone jako odpady komunalne zmieszane, a więc dużo drożej dla miasta, co będzie kosztowało nas wszystkich – dodaje naczelnik, który podkreśla, że takie działanie to ewidentne złamanie regulaminu i narażanie się na grzywnę (w regulaminie utrzymania czystości w mieście jest m.in. napisane, że zakazuje się mieszania odpadów zielonych z komunalnymi).

Urząd Miejski w Złotoryi szacuje, że pojemników na odpady zielone nie posiada co najmniej jedna trzecia posesji jednorodzinnych. W tej grupie są zarówno mieszkańcy, którzy odpadów nie segregują, jak i tacy, którzy selektywnie gromadzą śmieci. Ratusz zapowiada, że wszystkich skontroluje i sprawdzi, kto ma pojemniki na bioodpady i czy nie są one wrzucane do pojemników na odpady komunalne. – Jeśli ktoś się tłumaczy, że ma kompostownik i tam rzuca zieleń, też to sprawdzimy – usłyszeliśmy w WGO.

Dodajmy, że gdy zielonych odpa-

dów jest więcej niż może się zmieścić do kontenera (lub mają większe gabaryty, np. całe tuje czy gałęzie z drzew owocowych), mieszkańcy powinni je we własnym zakresie wywieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy pl. Sprzymierzeńców. Jeśli ktoś nie dysponuje transportem, może taką usługę za 75 zł zamówić w RPK. Coraz więcej osób korzysta z tej możliwości.

– To bardzo wygodne rozwiązanie, gdy ktoś nie ma samochodu lub nie chce brudzić swojego auta. Zwłaszcza że w cenie jest również załadunek na ciężarówkę. Zmieści się na nią cała wiosenna wycinka, bo przecież czasem jest tego kilka metrów sześciennych – usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców ul. Leszczyńskiej, który korzystał już z takiej usługi.

W RPK na oczyszczalni ścieków, gdzie ma siedzibę Oddział Estetyki i Zieleni Miejskiej, dostępne są również pojemniki o pojemności 140 l. Naklejki na pojemniki z oznaczeniem BIO można natomiast dostać za darmo w ratuszu (w WGO).

(as)

Kino, Czaple, aquapark i Orka. Takich atrakcji dzieci szybko nie zapomną

Zakończyły się zajęcia organizowane przez Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji w ramach Interaktywnej Nieobozowej Akcji Letniej INAL 2019. Uczestniczyło w nich 20 dzieci.

Pierwsze ze spotkań miało miejsce w sali klubowej ZO-KiR. Uczestnicy wzięli udział w zajęciach integracyjno-terapeutycznych prowadzonych przez panią terapeutki, podczas których

Muzeum Złota, gdzie ze swoimi hulajnogami i rolkami mieli czas na zabawę i rekreację. Po powrocie i zregenerowaniu energii podczas drugiego śniadania, wszyscy obejrzeli w kinie „Aurum” japoński



wszyscy mieli okazję poznać się wzajemnie dzięki różnego rodzaju grom i zabawom integracyjnym.

W kolejnym dniu dzieci wyjechały na zajęcia do Czapli, gdzie m.in. pod okiem animatorów wykonały ozdoby z koloryzowanego piasku i kamyków. Po zajęciach warsztatowych wszyscy udali się na spacer do pobliskiego kamieniołomu. Po powrocie z wycieczki dzieci ugniatyły ciasto i piekły podpłomyki, które następnie ze smakiem zjadły.

Trzeci dzień rozpoczął się wieczorem na wieżę kościelną. Następnie wszyscy poszli na alejki przy

film „Miari” pokazujący różne relacje w rodzinie pomiędzy dziećmi i rodzicami, a także relacje i zachowania rodzeństwa wobec siebie.

W czwartym dniu uczestników akcji odwiedziła pisarka i animatorka Katarzyna Georgiou, która po prelekcji na temat czytelnictwa dzieci i młodzieży, poprowadziła warsztaty rękodzielnicze pod hasłem „Niesamowite konstrukcje”. Dzieci przy pomocy ciepłego kleju z „pistoletów” wykonywały ciekawe, drewniane konstrukcje. Pomysłów i wyobraźni uczestnikom zajęć nie brakowało, a swoje dzieła



każdy mógł zabrać do domu.

Dzień piąty to głównie 3-godzinna wizyta w aquaparku oraz coroczna atrakcja wyjazdów poza Złotoryję, czyli wizyta w McDonalds.

W szóstym dniu uczestnicy INAL udali się nad zalew, gdzie wzięli udział w imprezie „Bezpieczne wakacje”. Nad zalewem prezentowali się na swoich stoiskach: policjanci (odciski palców, symulator strzelania, ulotki o bezpieczeństwie), strażacy z

jednostek PSP i OSP (pokazy ratownictwa wodnego, kurtyna wodna, celowanie strumieniem wody z armatek, prezentacja wozu bojowego), Sanepid (alkookulary i narkookulary), Nadleśnictwo Złotoryja (bezpieczeństwo w lesie, zabawki i gry integracyjne). Ponadto dzieci mogły skorzystać za darmo z dmuchanej zjeżdżalni oraz częstowane były słodyczkami od Fundacji Animus.

Kolejne atrakcje to: wyjazd do

Rzeszówka na warsztaty zielarsko-mydlarskie, uczestnictwo w zajęciach prowadzonych przez przedstawicieli lokalnych służb mundurowych (leśników i policjantów) oraz wyjazd na basen „Orka” w Bolesławcu połączony z poczęstunkiem w pizzerii.

Podczas INAL dzieci codziennie otrzymywały drugie śniadanie oraz ciepły obiad.

(ms)

Opowieść o tym, jak niemieckie dziecko w Polsce dostarczało radzieckim żołnierzom amunicję

W Złotoryjskim Ośrodku Kultury i Rekreacji odbyło się spotkanie autorskie z pisarzem Bernhardem Hauptmannem.

Bernhard Hauptmann urodził się w 28 sierpnia 1938 r. w Harpensdorf (dzisiejsze Twardocice). Pisarz jest spokrewniony ze słynnym Gerhartem Johannem Robertem Hauptmannem – niemieckim dramaturgiem i powieściopisarzem, laureatem literackiej Nagrody Nobla z 1912.

Bernhard Hauptmann mieszkał w Harpensdorf do 8. roku życia. Czasy dzieciństwa wspomina bardzo miło, ale tylko do pewnego czasu. – W Twardocicach było pięknie. Nie było samochodów. Mogliśmy się bawić wszędzie – mówił podczas spotkania. – Niestety wojna wszystko zmieniła. Pamiętam jak radziecki żołnierz wrzucił mnie do bunkra

w lesie, dał mi dwa pasy z granatami oraz amunicję i kazał zanieść to wszystko żołnierzom walczącym w okopach. To, co wtedy przeżyłem, było dla mnie, 6-letniego dziecka, dramatyczne. Co chwilę widziałem jak ktoś umiera, a pociski armatnie i wybuchy granatów powodowały, że ziemia trzęsła się pod moimi nogami. Pragnienie gasiłem jedząc zakrwawiony śnieg – opowiadał pisarz.

Kilkadziesiąt lat później, gdy Bernhard Hauptmann przeszedł na emeryturę, zaczęły go nękać koszmary. Niemal co noc śniła mu się wojna i to, co przeżył jako dziecko. Przyjaciel poradził mu, aby przelał wszystko na papier. I tak powstała

książka „Und wieder lebt die Heimat Wege der Erinnerung – Wege der Versöhnung”.

Na spotkanie, pomimo upału i okresu wakacyjnego, przybyło ponad 70 osób, co bardzo pozytywnie zaskoczyło organizatora, którym było Centrum Informacji Turystycznej w Złotoryi. W ośrodku kultury pojawili się mieszkańcy Złotoryi, Lwówka Śląskiego, Twardocic, Pielgrzymki, Proboszczowa, Jeleniej Góry, a nawet Olsztyna i Goerlitz.

Na zakończenie trwającego niemal 2 godziny spotkania burmistrz Robert Pawłowski podziękował Bernhardowi Hauptmannowi za przybycie.

(ms)



Miedź topniała w piecu, a krew zamarzała w żyłach

Tegoroczne jubileuszowe Dymarki Kaczawskie wielu zwiedzającym pozostaną w pamięci jako niezwykle atrakcyjne.

Zanim jednak impreza rozpoczęła się na całego, konieczne było symboliczne rozpalenie pieca dymarkowego, którego dokonali szefowa MSWiA Elżbieta Witek

występy zespołu ludowego Złota Leszczyna, orkiestry Zakładów Górniczych Lena i Rudna, Dariusza Morgana (ballady kaczawskie).



www.zlotoryjska.pl

oraz wójt gminy Jan Tymczyszyn. Kolejnym oficjalnym etapem był skok z beczki przez skórę, zakończony pasowaniem na gwarka.

Na dymarkach było tyle atrakcji, że każdy bez względu na wiek mógł znaleźć coś dla siebie. Prezentacje starych zawodów oraz darmowe warsztaty rękodzielnicze przyciągały do stoisk zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Widzowie mogli także zobaczyć

Gwiazdą jubileuszowej XX edycji Dymarek Kaczawskich był zespół Golden Life, który także świętował kolejną dekadę swojego istnienia, z tym że o jedną więcej niż impreza w Leszczynie.

Podczas gdy miedź w piecu osiągała temperaturę przekraczającą 1 tys. stopni Celsjusza, u zgromadzonych w Leszczynie krew zamarzała w żyłach. To wszystko za sprawą występu kaskaderów z



www.zlotoryjska.pl

grupy „Globe of speed”, którzy zamknięci w metalowej kuli, zafundowali publiczności moto-

cyklowe show.

Po spuszczeniu miedzi z pieca rozpoczęła się zabawa taneczna.



www.zlotoryjska.pl

Organizatorami Dymarek Kaczawskich byli: gmina wiejska Złotoryja oraz Złotoryjskie Towarzystwo Tradycji Górniczych przy wsparciu Fundacji KGHM Polska Miedź.

(ms)



Medale i awanse na 100-lecie policji

W Złotoryjskim Ośrodku Kultury i Rekreacji odbyła się uroczysta zbiórka z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu, funkcjonariuszy oraz pracowników Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

Podczas rozpoczęcia uroczystości insp. Jacek Bandyk, komendant powiatowy złotoryjskiej policji, podziękował swoim podwładnym za ciężką pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu. Przypomnił także historię policji w Polsce. – Policja Państwowa została powołana przez sejm II Rzeczypospolitej w lipcu 1919 r. Utworzenie naszej formacji ściśle wiązało się z odzyskaniem suwerennego bytu przez Rzeczypospolitą w listopadzie 1918 r. Nie sposób zatem przecenić roli Policji Państwowej w odbudowie i integracji instytucji państwa odrodzonego z trzech zaborów. Te wspaniałe tradycje są dzisiaj powodem do dumy całego środowiska dolnośląskich policjantów – mówił Jacek Bandyk.

Policjantom i pracownikom cywilnym złotoryjskiej komendy podziękował także przybyły na uroczystość insp. Dariusz Wesółowski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu, który skierował także słowa uznania za pomoc do starosty, burmistrzów oraz wójtów powiatu złotoryjskiego.



Podczas uroczystej zbiórki nie zabrakło tradycyjnych wyróżnień, odznaczeń i awansów.

Trzech funkcjonariuszy zostało wyróżnionych odznaczeniami państwowymi i resortowymi: postanowieniem prezydenta RP brązowym medalem „Za długoletnią służbę” wyróżniony został st. asp. Łukasz Torchalski, decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji brązowymi odznakami „Zasłużony policjant” wyróżnieni zostali st. asp. Piotr Kubiak oraz sierż. Arkadiusz Kujawa.

Na stopień młodszego inspektora policji komendant główny policji

mianował zastępcę komendanta powiatowego policji w Złotoryi podinsp. Seweryna Baranowskiego.

Na wyższe stopnie służbowe mianowanych zostało 10 policjantów w korpusie podoficerów, 9 w korpusie aspirantów i 2 w korpusie oficerów młodszych.

Komendant główny policji wyróżnił nagrodami motywacyjnymi 6 funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

Komendant wojewódzki policji we Wrocławiu, biorąc pod uwagę profesjonalizm, zaangażowanie i wzorową postawę podczas wy-

konywania zadań służbowych, wyróżnił nagrodami pieniężnymi 6 funkcjonariuszy i 2 pracowników złotoryjskiej policji.

Komendant powiatowy policji w Złotoryi, za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych, wyróżnił nagrodami pieniężnymi 68 policjantów oraz 17 pracowników.

Podczas uroczystości upamiętniającej 100. rocznicę powstania Policji Państwowej komendant powiatowy policji w Złotoryi podziękował lokalnym samorządom za dotychczasową współpracę, okazaną pomoc, wsparcie finansowe i zaangażowanie w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu złotoryjskiego.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów przyznał medal „Krzyż niepodległości” dla komendanta powiatowego policji w Złotoryi, medal „25-lecia NSZZP” dla asp. Daniela Lichosia oraz „Srebrną odznakę za długoletni staż związkowy” dla st. sierż. Mateusza Radeckiego.

Złotoryjskie Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policjantów w Złotoryi, które obchodzi

w tym roku 20-lecie swojej działalności, uhonorowało pamiątkowymi medalami komendanta powiatowego policji w Złotoryi oraz przewodniczącego zarządu terenowego NSZZP asp. szt. Piotra Klimaszewskiego.

Dodatkowo nagrody otrzymali laureaci konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży pn. „100 lat policji”, którego zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali:

- klasy 1-3 szkoły podstawowe: 1. Szymon Korpecki, 2. Natalia Kuchnicka, 3. Maja Wydrych,
- klasy 4-5 szkoły podstawowe: 1. Wiktoria Szablewska, 2. Marta Zielińska, 3. Amelia Jarosławska,
- klasy 6-8 szkoły podstawowe i 3 gimnazjum: 1. Kacper Motyl, 2. Marcelina Mazur, 3. Magdalena Nowak.

Po zakończeniu uroczystej zbiórki delegacje Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi oraz Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policjantów w Złotoryi oraz Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policjantów w Złotoryi złożyły kwiaty pod pomnikiem funkcjonariuszy, poległych w walce o bezpieczeństwo mieszkańców ziemi złotoryjskiej.

(ms)



W naszym mieście po raz pierwszy odbędzie się coś na kształt maratonu fitness. Jednak nie będzie to do końca ani maraton, ani też fitness, gdyż połączy 3 dyscypliny sportu: zumbę strong Magdaleny Hrycaj, tabatę i cardio power Anety Bożych (Endorfina A.B.) oraz sztuki walki serwowane przez mistrzynię ju-jitsu Kingę Zagdańską.

Zajęcia poprowadzą więc 3 żywioły – megapozytywne i energetyczne instruktorki, absolutne specjalistki w swoich dziedzinach. Co ważne, każda z pań prowadzi zajęcia na poziomie (i w formule) takim samym, jaki możemy spotkać w klubach fitness w dużych miastach. Nie trzeba więc jechać „w świat”, aby porządnie potrenować. – Mamy to u siebie, na miejscu. I jednym z celów imprezy jest pokazanie tego, co nasze miasto oferuje po południu. Ale najpierw spróbować tego będzie można na żywo, na własnej skórze – mówi współorganizatorka wydarzenia Katarzyna Iwińska.

Formuła imprezy będzie polegała na tym, że uczestnicy zostaną podzieleni na 3 grupy, z

Będzie taki harmider, że usłyszysz go cała Polska

Na zakończenie wakacji teren złotoryjskiego zalewu zamieni się w arenę niezwykle aktywnego wydarzenia. Do 31 sierpnia mamy jeszcze sporo czasu, ale już dzisiaj warto rozpocząć przygotowania.



których każda będzie trenowała kolejno po 20 minut daną aktywność. Wzięcie udziału w zumbie strong, tabacie i cardio power

oznacza zaliczenie „Harmidru” (to wstępna nazwa złotoryjskiej

imprezy).

Warto zaznaczyć, że impreza będzie miała charakter koedukacyjny, a nawet rodzinny. Obok miejsc do trenowania przewidziany jest kącik dla dzieci.

Harmider” będzie się u nas odbywał cyklicznie. Sama formuła ma być podobna do np. „Męskiego grania”, gdzie w kolejnych edycjach przychodzą nowi artyści i występują dotychczasowi.

– Pomysł podglądę sobie w Gdyni, w której często bywam. Tam w okolicach plaży późnym popołudniem zbierają się biegacze, biegacze trailowi, rolkarze,

skaterzy, siatkarze, amatorzy kąpieli morskich, rowerzyści wszelkiej maści i razem, podkreślam to: razem trenują, poznając nowych ludzi i budując nowe relacje. Poza tym na każdej szerokości globu ludzie kochają sport, co potwierdza chociażby finał mistrzostw świata piłki nożnej kobiet, który oglądał blisko 1 mld ludzi. Czyli sport łączy. Do zobaczenia więc 31 sierpnia o godz. 16 nad zalewem złotoryjskim. Zapisy ruszą wkrótce – zaprasza Katarzyna Iwińska.

Organizację imprezy wspiera Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji.

Dlaczego warto przyjść na Harmider?

Nie ma lepszego sposobu na pozbycie się stresu po ciężkim i nerwowym dniu w pracy niż ćwiczenia. Różnorodne sprzęty wykorzystywane podczas ćwiczeń, energiczna muzyka i wspaniałe instruktorki czekają na ciebie. Przyjdź wzmocnić ciało, charakter i ducha.

(ms)

Wysypisko śmieci w pobliżu Złotoryi?

Czy na terenie Kopalni Bazaltu „Krzeniów” może za kilka lat powstać wysypisko śmieci? Teoretycznie taki scenariusz jest możliwy, jednak w praktyce jest to mało prawdopodobne.

Świerzawscy radni przegłosowali jakiś czas temu: uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Świerzawa obejmującej obszar Kopalni Bazaltu „Krzeniów” i uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Kopalni Bazaltu „Krzeniów”.

Oznacza to, że spory fragment wyrobiska bazaltu na Lysance może zamienić się w wysypisko odpadów komunalnych. Takie plany były brane pod uwagę już dawno temu. – Gdy otrzymaliśmy koncesję na wydobycie kruszywa, część urobiska została uwzględniona w planie jako miejsce składowania odpadów – mówi Wojciech Kubera, dyrektor kopalni.

Kiedy więc możemy zacząć się obawiać powstania wysypiska? – Bazaltu starczy nam jeszcze na ok. 5 lat wydobycia. Po tym czasie będziemy mogli myśleć o stworzeniu wysypiska odpadów. Wiem jednak, że takie inwestycje są trudne do zrealizowania – dodaje Kubera.

Podobnego zdania jest burmistrz Świerzawy (wyrobisko leży na terenie tej gminy). – Uważam, że inwestorowi będzie bardzo ciężko uzyskać wszelkie zgody – mówi Paweł Kisowski, który zapytany, czy chciałby, aby na podległym mu terenie powstał taki obiekt, odpowiada: – Nie jestem ani za, ani przeciw.

Postanowiliśmy zapytać o zdanie jednego ze świerzawskich radnych, który wstrzymał się od głosu przy głosowaniu nad obydwoma uchwałami. – Uważam, że z jednej strony zagospodarowanie pozostałości po kopalni na składowisko odpadów i jego zalesienie zapewni pokaźne wpływy do budżetu gminy, z drugiej strony taki pomysł będzie budził mieszane uczucia. Do mnie już docierają głosy niezadowolonych mieszkańców, m.in. Świerzawy i Kondratowa – mówi Jakub Jagiełło. – Wątpię także, czy firmie uda się uzyskać stosowne pozwolenia, w tym zgody środowiskowe na prowadzenie takiej działalności. Należy zaznaczyć, że obszar należy do „NATURY 2000” – dodaje radny.

(ms)

Chcą UNESCO pod Złotoryją

Czy Pogórze Kaczawskie jest na tyle cennym obszarem, by trafić na światową listę dziedzictwa kulturowego? Lokalni miłośnicy przyrody wierzą, że tak. Dążą do utworzenia parku geologicznego Kraina Wygasłych Wulkanów i włączenia go do Światowej Sieci Geoparków UNESCO. Spotkali się ostatnio w Sudeckiej Zagrodzie Edukacyjnej, by podyskutować o kierunkach, w jakich park ma się rozwijać.

Geopark to spójny obszar charakteryzujący się unikatowym dziedzictwem geologicznym, na którym przyroda harmonijnie współistnieje z rozwojem społecznym i gospodarczym. Z jego powstaniem nie wiążą się żadne ograniczenia w użytkowaniu terenu czy prowadzeniu gospodarki. Wręcz przeciwnie – na obszarach geoparków działalność kopalni i kamieniołomów idzie w parze z edukacją oraz promocją górniczego dziedzictwa. W Polsce jedynym geoparkiem należącym do sieci UNESCO jest Geopark Łuk Mużakowa.

Ale aktywiści z Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Kaczawskie oraz ze Stowarzyszenia Kaczawskiego postawili sobie kilka lat temu za cel, by na liście UNESCO znalazł się kolejny bezcenny obszar geologiczny – Pogórze Kaczawskie ze swoimi wygasłymi wulkanami. I do realizacji tego ambitnego celu powoli zmierzają. Koordynatorem tych działań jest Julia Jankowska, dyrektorka Sudeckiej Zagrody Edukacyjnej w Dobkowie. Ostatnio kilkudziesięciu przedstawicieli lokalnego biznesu, stowarzyszeń, nadleśnictw i samorządowców z terenu Pogórza Kaczawskiego wzięło udział w spotkaniu informacyjno-konsultacyjnym,

podczas którego zapoznali się z postępem prac przygotowawczych do złożenia wniosku o włączenie do Światowej Sieci Geoparków UNESCO.

Najbardziej istotną część spotkania stanowiły warsztaty, których



efektem ma być określenie najważniejszych uwarunkowań, potrzeb, wyzwań i barier w rozwoju kaczawskiego geoparku oraz zdefiniowanie celów i kierunków jego rozwoju. – Wypracowaliśmy podczas spotkania tzw. piramidę VISIS wskazującą nam 4 najważniejsze pomysły, które pomogłyby w rozwoju geoparku i promocji Krainy Wygasłych Wulkanów. Duży nacisk trzeba przede wszystkim położyć na certyfikację produktów lokalnych i dotarcie z nimi i informacją turystyczną do wszystkich obiektów oferujących usługi turystyczne, a także do miejscowych

sklepów. Kolejne bardzo ważne elementy to opracowanie systemu cyklicznych szkoleń dla przewodników lokalnych, a także programu edukacji nauczycieli z zakresu ekologii i regionalizmu. Ostatnim ważnym działaniem, które musimy podjąć, to ochrona zasobów wodnych poprzez projekty retencji deszczówki oraz szeroko rozumianą edukację w tym zakresie – mówi Gabriela Męczyńska, dyrektorka biura LGD.

Ta diagnoza oraz kierunki rozwoju posłużą do opracowania strategii geoparku i zostaną uwzględnione przez zespół Stowarzyszenia Kaczawskiego pracujący nad przygotowaniem dokumentacji składanej do UNESCO. Ma być ona gotowa w listopadzie tego roku.

Co da geopark Pogórza Kaczawskiego? Przede wszystkim wzrost rozpoznawalności marki regionu, zwiększenie ruchu turystycznego, a także prestiż, który idzie za członkostwem w sieci UNESCO. Dodajmy, że miasto Złotoryja znalazło się w gronie kilkunastu samorządów, które w październiku 2017 r. podpisały list intencyjny dotyczący utworzenia Geoparku Kraina Wygasłych Wulkanów.

(as)

Salę ślubów czeka remont kapitalny

Urząd Miejski w Złotorzy szuka wykonawcy robót budowlanych związanych z remontem sali ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego. Będzie jaśniej i bardziej elegancko.

Pracy będzie sporo, dlatego remont, którego rozpoczęcie planowane jest na wrzesień tego roku, potrwa aż 2 miesiące.

Nowe będzie niemal wszystko: posadzka, drzwi, instalacja elektryczna, zasłony. Zdemontowany zostanie sufit i stare żeliwne grzejniki. Ściany czeka wygładzenie i malowanie.

Ostatni remont kapitalny sala ślubów przechodziła na początku lat 80. ubiegłego stulecia, a „odświeżenie” – 7 lat temu.

Na zdjęciu przedstawiamy wizualizację, jak sala będzie wyglądała po remoncie.

(ms)



Premia za powrót rowerem pod górę

Tysiąc wypożyczeń roweru miejskiego odnotował na jesieni ubiegłego roku Urząd Miejski w Złotorzy. Czy w pierwszym pełnym sezonie nowy system poruszania się po mieście podbije serca złotoryjan i sprawi, że część z nich zrezygnuje z czterech kółek? W magistracie liczą, że tak właśnie się stanie. Przygotowano nawet specjalną promocję, która ma zachęcić do częstszego korzystania z jednośladów.

Tysiąc osób, które zdecydowały się skorzystać z rowerowej wypożyczalni, to niezły wynik, biorąc pod uwagę, że ta statystyka obejmuje raptem 2 miesiące, gdy rower miejski był w Złotorzy na „rozruchu”. Przypomnijmy: system został uruchomiony 30 września, a 30 listopada miejskie jednoślady trafiły do garażu ze względu na nadchodzącą zimę.

W tej chwili po mieście jeździ 40 charakterystycznych rowerów w barwach Złotorzy. Poruszają się głównie pomiędzy stacjami zlokalizowanymi przy szpitalu, w Rynku, barze Rondo i na ul. Zagrodzieńskiej. Dużo częściej mieszkańcy korzystający z jednośladów zjeżdżają na nich w dół miasta niż podjeżdżają do centrum czy na osiedla. Dane z aplikacji GeoVelo pokazują, że są osoby, które regularnie wypożyczają rowery na ul. Górniczej czy Zagrodzieńskiej i przejeżdżają nimi na ul. Broniewskiego. Ale nie wracają już na dwóch kółkach z powrotem.

– Mamy rowery 7-biegowe, a więc dużo wygodniejsze od standardowych rowerów miejskich, ale nie ma co ukrywać, że z góry zawsze zjeżdża się przyjemniej niż peda-

luje pod górę. Aplikacja, która obsługuje złotoryjski rower miejski, będzie więc premiowała 2 stacje: przy szpitalu i na skrzyżowaniu ul. Górniczej i Wojska Polskiego. Osoby, które odprowadzą na nie rowery, będą z nich korzystać taniej – tłumaczy Katarzyna Iwińska ze złotoryjskiego UM.

Przypomnijmy, że złotoryjski rower miejski to system czwartej generacji. – Jest bardzo mobilny, możemy zorganizować stacje postoju praktycznie gdzie chcemy. Jeśli mieszkańcy mają pomysły, gdzie na terenie miasta przydałaby się lokalizacja rowerów, zachęcamy do kontaktu z nami – dodaje Katarzyna Iwińska.

Nowa stacja roweru miejskiego na pewno powstanie przy ul. Krótkiej, po wybudowaniu w tym miejscu centrum przesiadkowego. To inwestycja, która ma być zrealizowana w tym roku w ramach projektu śródmiejskiej drogi rowerowej. Dzięki rozbudowaniu strefy parkingowej przy Krótkiej, w pobliżu przystanków autobusowych, będzie można tam bez problemu zaparkować samochód i przesiąść się na rower miejski, którym dojdzie się w inne części miasta, albo przyje-

chać tutaj rowerem, zostawić go w bezpiecznym miejscu i ruszyć w dalszą (np. do Wrocławia) podróż autobusem czy busem.

(ms)

Ścieżka rowerowa do mostu na Kaczawie?

Ścieżka rowerowa z prawdziwego zdarzenia wzdłuż ul. Legnickiej? Droga do tego jeszcze daleka, ale Urząd Miejski w Złotorzy zrobił pierwszy krok w tym kierunku.

Ratusz zlecił wykonanie projektu ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż drogi wylotowej w kierunku Legnicy. Miałyby powstać w miejscu chodnika biegnącego po północnej stronie jezdni. Jest on mocno wysłużony, miejscami pofałdowany, zarośnięty trawą, a w spękanej asfaltowej nawierzchni nie brakuje dziur. Miasto chce go przebudować (lub wybudować od zera) na długości ok. 1 km – od zjazdu na oczyszczalnię ścieków (pl. Sprzymierzeńców) do starego mostu na Kaczawie.

Kajaki wróciły na zalew

Atrakcją tegorocznych wakacji nad złotoryjskim zalewem jest sprzęt rekreacyjny do pływania. Plażowicze mogą korzystać z rowerów wodnych i kajaków, które po kilku latach przerwy powróciły na nasze wody.

Hala Sportowa „Tęcza”, która administruje obiektem kąpielowym, zakupiła w tym roku 4 rowery wodne, 2 kajaki i łódź wiosłową. Ta mała „flotylla” od

Zarówno jeśli chodzi o bakterie *Escherichia coli*, jak i enterokoki, zalew spełnia normy. W wodzie brak też substancji smolistych, makroalg, sinic, nie było też pla-



jest przycumowana do niewielkiej kei stworzonej na betonowym pomoście przy wejściu na zalew. Sprzętu przez całą dobę strzeże kamera monitoringu miejskiego, którym objęty jest zbiornik na Kaczawie i teren przyległy.

Kajaki, rowery wodne i łódź można odpłatnie wypożyczać w barze Rondo, który na czas wakacji przeniósł się do pałacyku stojącego przy plaży.

Do kąpieli w zalewie zachęca dobrej jakości woda. Sanepid pobrał próbki wody do badań sanitarnych. Wypadły bez zarzutu.

stiku, szkła i gumy.

Nad bezpieczeństwem na złotoryjskim zalewie czuwa codziennie od godz. 10 do godz. 18 dwóch ratowników. Wstęp na strzeżone kąpielisko jest bezpłatny. Na plażowiczów, poza sprzętem do rekreacji na wodzie oraz przyplażowego baru, czeka również plac zabaw, wiata do grillowania, boisko do siatkówki plażowej oraz drewniane pomosty, które dzięki kapitalnemu remontowi przeprowadzonemu wiosną tego roku zyskały na bezpieczeństwie i estetyce.

(as)

Przebudowany chodnik miały

(as)

WSPOMNIENIE



Pani Czesława Widelka była wieloletnią pracownicą zlotoryjskich instytucji kultury od roku 1957 do 1990. Pracowała w dawnym Powiatowym Ośrodku Kultury, późniejszym Zlotoryjskim Ośrodku Kultury oraz w zlotoryjskim kinie „Aurum”. Zajmowała różne stanowiska: była instruktorką kulturalno-oświatową, księgową, kasjerką w kinie. Zawsze cechował ją w pracy spokój, rzetelność oraz otwarty i serdeczny kontakt z ludźmi, uczestnikami różnych wydarzeń kulturalnych proponowanych i organizowanych przez dom kultury. Na przestrzeni swoich 33 lat pracy w kulturze dała się poznać jako dobry i solidny fachowiec, koleżanka i doradca dla grona pracowników, przyjaciół i znajomych. Często podziwialiśmy jej spokój i opanowanie w różnych sytuacjach, w których potrafiła zawsze zachować zdrowy rozsądek i spokój w podejmowaniu decyzji. Z żalem rozstawaliśmy się z panią Czesią, gdy odchodziła na emeryturę, jak również z żalem rozstaliśmy się z nią w jej życiu doczesnym, które trwało 93 lata.

Zbigniew Gruszczyński – dyrektor Zlotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji



Rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych prowadzonych na terenie powiatu zlotoryjskiego w sierpniu 2019 r.

Dzień miesiąca	Apteka pełniąca dyżur (nazwa, adres, nr telefonu)	
	niedziele i święta oraz inne dni wolne od godz. 8:00 do 21:00	w porze nocnej, w danym miesiącu, w następujących dniach od godz. 21:00 do 8:00
1		Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
2		Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01
3		Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
4	Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49	Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
5		Apteka „POD ARNIKA” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
6		Apteka „POD ŻŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04
7		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
8		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
9		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
10		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
11	Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82	Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
12		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
13		Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
14		Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01
15	Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja	Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49
16		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
17		Apteka „POD ARNIKA” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
18	Apteka „POD ŻŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04	Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
19		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
20		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
21		Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
22		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
23		Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
24		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
25	Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01
26		Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
27		Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49
28		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
29		Apteka „POD ARNIKA” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
30		Apteka „POD ŻŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04
31		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25

Hala Sportowa Tęcza w Złotoryji poszukuje instruktorów fitness na zajęcia w sezonie 2019/2020. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 76 878 85 90. Wszystkich zainteresowanych prosimy o składanie ofert drogą mailową: hala@zlotoryja.pl lub bezpośrednio w sekretariacie hali sportowej.

Szpital Powiatowy
im. A. Wolańczyka Sp. z o.o.
przy ul. Hożej 11 w Złotoryi
informuje, że od dnia 1.07.2019 r.
wznowiona została działalność
w zakresie
udzielania świadczeń zdrowotnych
**Oddziału
Neonatologicznego
i Oddziału Położniczego.**
Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.131.2019 z dnia 18 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.128.2019 z dnia 17 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.133.2019 z dnia 19 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.138.2019 z dnia 25 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryja Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.130.2019 z dnia 18 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.) Wójt Gminy Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Złotoryja, al. Miła 4 został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni:

- wykaz nieruchomości położonych w Wilkowie-Osiedlu przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej (zarządzenie nr 0050.35.2019 Wójta Gminy Złotoryja z dnia 29 kwietnia 2019 r.).

500+ dla każdego – ale tylko na wniosek

Od miesiąca 500+ należy się na każde dziecko – bez względu na dochód rodziny. Jest jednak jeden warunek: trzeba najpierw złożyć wniosek, nawet jeśli już wcześniej świadczenie wychowawcze pobieraliśmy na inne pociechy. Inaczej na dodatkowe 500 zł nie ma co liczyć – z automatu go nie otrzymamy.

W poniedziałek 1 lipca weszły w życie nowe zasady w rządowym programie „Rodzina 500+”. Najważniejsza to ta, że świadczenie przysługuje teraz na wszystkie dzieci do 18. roku życia w rodzinie – bez względu na jej zaamożność. Wniosek najlepiej wypełnić do 30 września – złożenie podania w tym terminie gwarantuje wypłatę świadczenia z wyrównaniem od lipca. Jeśli zatem wypełnimy wniosek nawet w ostatnim dniu września, najpóźniej do 31 października otrzymamy świadczenie 500+ za wcześniejsze 3 miesiące, czyli 1500 zł (na jedno dziecko). Ale uwaga – jeśli rodzic przypomni sobie o wniosku po 30 września, świadczenie będzie mu przysługiwać dopiero od miesiąca, w którym go złożył. Warto więc nie zwlekać i z wnioskiem wyrobić się jeszcze latem.

Dodajmy, że rodzice, którzy mają przyznane świadczenie wy-

chowawcze do 30 września tego roku na drugie i kolejne dziecko, muszą złożyć po 1 lipca jeden wspólny wniosek o ustalenie prawa do 500+ na wszystkie dzieci.

Zniesienie kryterium dochodowego oznacza, że rodzice nie muszą już dokumentować swojej

RODZICU, PAMIĘTAJ! Musisz złożyć wniosek do 30 września 2019 r., jeśli chcesz otrzymać świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko z wyrównaniem od lipca 2019 r.

sytuacji dochodowej. Formularz wniosku został więc znacznie uproszczony i skrócony. Liczy już nie 9, a 4 strony. Dzięki temu jego złożenie powinno być łatwiejsze i szybsze. Złotoryjski MOPS apeluje jednak, by we wnioskach wpisywać adres mailowy. – Ograniczymy tym samym

korespondencję tradycyjną drogą papierową i wszyscy przyczynimy się do ochrony środowiska naturalnego – dodaje Kuczyńska.

Kolejne uproszczenie procedury dotyczy rodziców samotnie wychowujących dziecko – od 1 lipca przy wypłacie 500+ nie są już weryfikowani pod kątem tego, czy mają ustalone alimenty na dziecko od drugiego z rodziców.

Nowe zasady idą też bardziej na rękę rodzicom dzieci nowo narodzonych. Dotąd musieli złożyć wniosek w miesiącu, w którym dziecko się urodziło, by od razu otrzymać świadczenie. Od 1 lipca rodzice mają aż 3 miesiące od dnia urodzenia się dziecka na napisanie podania o 500+, a pieniądze otrzymają z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka. Ale uwaga – rozwiązanie to dotyczy tylko dzieci urodzonych po 30 czerwca tego roku.

Wnioski na 500+ na nowych zasadach są przyjmowane od 1 lipca, ale do dziś można je było składać tylko przez internet: poprzez kanał bankowości elektronicznej, portal PUE ZUS oraz portal emp@tia. Droga elektroniczna cieszy się coraz większą popularnością. W Złotoryi do 30 lipca wpłynęło 988 wniosków o świadczenie wychowawcze. Pracownicy MOPS-u rozpatrzyli 692 wnioski, w tym 650 pozytywnie. W 22 przypadkach umorzono postępowanie ze względu na podwójnie złożone wnioski na to samo dziecko, a 20 kolejnych podań przekazano do innych ośrodków (właściwych miejscowo).

Tradycyjnie, czyli osobiście w MOPS-ie lub za pośrednictwem placówki pocztowej, wnioski o 500+ można przynosić od 1 sierpnia. Pamiętać trzeba jednak, że wizyta w placówce przy ul. Chrobrego może się wiązać z oczekiwaniem w długich kolejkach. Od

dziś bowiem w formie papierowej przyjmowane są nie tylko wnioski na 500+, ale także na wszystkie inne rodzaje świadczeń, tj.: świadczenie 300+, zasiłki rodzinne i dodatki do nich oraz świadczenia z funduszu alimentacyjnego. – Przypominam, że ze względu na ochronę danych osobowych, tzw. RODO, interesanci przyjmowani będą pojedynczo – zapowiada Iwona Pawlus, dyrektorka MOPS-u. Dni i godziny przyjęć publikujemy w ramce pod tekstem.

– Jak co roku zachęcamy do składania wniosków drogą elektroniczną. Dzięki temu rodzice unikną kolejek i oszczędzą swój czas – podkreśla Barbara Kuczyńska, wicedyrektorka MOPS-u.

Szacuje się, że po zmianach w programie „Rodzina 500+” wsparcie trafi w sumie do 4,4 mln rodzin. Ze świadczenia wychowawczego skorzysta ok. 6,8 mln dzieci w całej Polsce.

(as)

Złotoryja przeżywa obłęzenie turystów



Złotoryja, mimo że nie jest dużym miastem, przyjmuje miesięcznie tysiące turystów.

W trzecią środę lipca Centrum Informacji Turystycznej odwiedziło 242 przyjezdnych, a w czerwcu zdarzyło się, że podczas jednego dnia było ich ponad 300. Trudno ocenić, jaki procent gości korzysta z oferty CIT-u, więc śmiało można założyć, że trafiają się dni, podczas których nasze miasto odwiedza sporo ponad pół tysiąca turystów.

Kto do nas przyjeżdża? – Latem Złotoryję odwiedza najwięcej rodzin lub par, z kolei zimą są to

grupy zorganizowane, głównie dzieci – informuje Sylwia Dudek-Kokot z CIT-u.

Z jakich rejonów Polski przyjeżdżają? – Są takie miasta i rejony, z których turyści przyjeżdżają do nas co roku: Łódź, Warszawa, Kraków, Poznań, Szczecin, Gdańsk, Koszalin, Górny Śląsk. Z kolei w tym roku odnotowaliśmy wzmożony ruch mieszkańców Warmii, Mazur i Podkarpacia – dodaje Sylwia Dudek-Kokot. Mamy także turystów z pobliskiego Wrocławia,

którzy mówią, iż dzięki programom telewizyjnym zobaczyli, że tak blisko siebie mają miasto, które warto odwiedzić.

Jednak nie tylko Polacy odwiedzają Złotoryję. Mamy więc gości z Niemiec, Austrii, Czech, USA, Kanady, Hiszpanii, Gruzji i Australii.

Wielu z turystów zapewnia, że jeszcze do nas wróci, gdyż Złotoryja jest miastem wartym ponownego odwiedzenia.

(ms)

Matura zdana jeszcze lepiej

Centralna Komisja Egzaminacyjna ogłosiła ma początku lipca wyniki tegorocznych matur. W naszym województwie nie zdało jej aż 21 procent abiturientów. A jak sytuacja wygląda w Złotoryi?

Na tle województwa dolnośląskiego oraz całego kraju wypadliśmy i lepiej, i gorzej. W Polsce do matury przystąpiło 250 tys. maturzystów. Zdało ją 80,5 procent. W województwie dolnośląskim zdawalność wyniosła 79 proc., a w naszym powiecie,

czyli tak naprawdę w samej Złotoryi – 71,3.

Najlepiej wypadło u nas Liceum Ogólnokształcące przy ul. Kolejowej, gdzie maturę zdało 88,2 proc. abiturientów.

Z kolei uczniowie techników przy ZSZ osiągnęli zdawalność

na poziomie 70,9 proc.

Łącznie zdawalność w obu złotoryjskich liceach wyniosła 75 procent.

Warto zaznaczyć, że tegoroczny poziom zdawalności matur w Złotoryi jest lepszy niż w roku ubiegłym.

(ms)

Sekcja Świadczeń Rodzinnych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Złotoryi w okresie od 1 do 30 sierpnia 2019 r. przyjmować będzie interesantów w dniach:

- poniedziałek, czwartek, piątek w godzinach od 6³⁰ do 13⁰⁰
- wtorek od 8⁰⁰ do 17⁰⁰
- ŚRODA – praca wewnętrzna – interesanci nie będą przyjmowani.

TYLKO W KINIE AURUM
NAJNOWSZY KONCERT Z MAASTRICHT 2019

ANDRÉ RIEU

Zatańczymy?

GODZ. 18:00

8 SIERPNIA 2019

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA
OD PIĄTKU DO WTORKU OD GODZ. 16:00

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY) BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

Zegrali dla ojców złotoryjskiego tenisa

Prawie 30 zawodników wzięło udział w kolejnym Turnieju o Puchar Założycieli Złotoryjskiego Tenisa, który rozegrano na kortach Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego.

Piąta edycja turnieju zgromadziła rekordową liczbę uczestników: 6 kobiet i 23 mężczyzn, którzy w trzech kategoriach walczyli o puchary, dyplomy i nagrody ufundowane przez sponsorów. – Zaprezentowali bardzo wysoki poziom sportowy. Mecze obfitowały w efektowne zagrania, dramatyczne zwroty akcji, a wszystko to przy gorącym dopingu



licznie zgromadzonych kibiców – podkreśla Jacek Kuczyński, trener ZTT, które było organizatorem zawodów.

Wyniki turnieju pań: 1 m. Joanna Wiss, 2. Agnieszka Borucka, 3. Sylwia Gagatka, 4. Katarzyna Czernatowicz, 5. Agnieszka Siemieniec i Agnieszka Nowodyła.

Wśród panów w kategorii +65 wygrał Krzysztof Bryś, a 2 m. zajął Janusz Pasek. U amatorów zwyciężył Zbigniew Mularczyk, na 2 m. uplasował się Zbigniew Kościuk, 3. Adam Szewczak, 4. Krzysztof Bryś, 5. Michał Cwynar, Janusz Mileszko, 6 m. Leszek Marmuszewski, Paweł Ilnicki, 7 m. Kacper Józwiak, Marcin Wiesie, 8 m. Krzysztof Król, Rafał Skupień.

Rywalizację mężczyzn w kategorii open zdominował Wiktor Kubicz, 2 m. zajął Łukasz Skowroński, 3. Marcin Kościuk, 4. Bartłomiej Roś, Mariusz Czernatowicz, Marcin Szemiot, 7. Robert Goda, Maksymilian Ćwizyk, Konrad

Markiewicz, 10. Przemysław Pluta.

Założyciele złotoryjskiego tenisa to tzw. grupa „six team”. To sześciu zafascynowanych tenisem panów: Karol Pluta, Jan Bryś, Tadeusz Kuczyński, Andrzej Maszczak, Jerzy Markowski i Edward Lubański, którzy 45 lat temu na korcie przy pl. Zacisze rozpoczęli wspólną przygodę z tą dyscypliną sportu. Pierwszym prezesem ZTT został Mieczysław Pluta. W 1978 powstały korty przy ul. Marii Konopnickiej i tam nastąpiła eksplozja sukcesów: drużyna ZTT Tadeusza Kuczyńskiego awansowała do I ligi, a zawodnicy klubu zdobywali medale mistrzostw Polski indywidualnie i drużynowo (14 zawodników i zawodniczek łącznie ma na koncie 56 medali).

Turniej na cześć założycieli złotoryjskiego tenisa przyciągnął byłych zawodników ZTT z różnych stron Polski, a nawet z odległych zakątków świata. Łukasz Skowroński jest na co dzień trenerem na wyspie Mauritius. Na zawodach

pojawił się także Łukasz Pluta, który pracował kilka ostatnich lat w Singapurze. Paweł Syrewicz pracuje we wrocławskim Match Poincie, a Konrad Markiewicz rozpoczął również pracę trenerską na Morskim Oku we Wrocławiu.

– Spotkanie kilku pokoleń złotoryjskich tenisistów było bardzo wzruszające. Wszyscy uczestnicy turnieju obiecali swój udział w kolejnych jego edycjach tego cyklu – dodaje Jacek Kuczyński. (reds)

Ła! Co za sezon

Szkoła Tańca Nowoczesnego „WOW!” zakończyła uroczyste kolejny sezon.

Ponad 100 artystów zgłębiało tajniki sztuki tanecznej pod okiem Estery Kiragi. Około 50 miłośników tańca spotykało się cyklicznie w siedzibie szkoły. Liczną grupę stanowiły także dzieci w wieku 3-6 lat, ćwiczące w Przedszkolu „Michałek”.

Na potrzeby m.in. artystów solowych, duetów i formacji powstało kilkadziesiąt choreografii. Dodatkowo 8 układów choreograficznych opanowała grupa żeńska powyżej 18. roku życia, a pary docierały się tanecznie w „pierwszych krokach dla nowożeńców”.

Miłym wyróżnieniem dla szkoły był wybór siedziby „WOW!” z Esterą Kiragą w roli instruktora i choreografa na zimowe warsztaty taneczne przez przez Ramię Graffiti i Frajdę z Głogowa.

„WOW!” skupia artystów ze Złotoryi, Rokitnicy, Zagrodna, Rzymówki, Uniejowic i Grodzca.

W licznych pokazach dla publiczności prezentowały się wszystkie grupy taneczne. Ponadto kadrowicze i mistrzowie szkoły z powodzeniem skonfrontowali swoje umiejętności podczas Otwartego pucharu Polski w konkurencjach tańca nowoczesnego: hip hop, modern jazz i artistic dance show.

Koniec sezonu przypieczętowali m.in. 7 pucharami, 10 złotymi i 2 srebrnymi medalami. Obok championów Złotoryję reprezentowali również debiutanci. Trofea zostały zdobyte w międzynarodowym rankingu World Dance Sport Federation i Dance Sport Europe podczas Festiwalu Tańca „Karkonosze Cup 2019”, gdzie na podium stawali: Róża Kłak (puchar i złoty medal w street dance-hip hop solo youth and adults), Żaklina Szarata (puchar i srebrny medal street dance-hip hop solo youth and adults), Róża Kłak i Żaklina Szarata (puchar i 2 złote medale w street dance-hip hop duos youth and adults oraz puchar i 2 złote medale w modern and contemporary dance duos youth and adults), Kornelia Urban (puchar i złoty medal w modern and contemporary dance solo juveniles), Nela Kurek (puchar i srebrny medal w modern and contemporary dance solo mini kids), Jagoda Gratkowska (1/2 finału w street dance-hip hop solo juniors), Jagoda Kłak (4. miejsce w modern and contemporary dance solo juniors i 1/2 finału street dance-hip hop solo juniors), Hanna i Ewa Biedak (4. miejsce w street dance-hip hop duos juveniles), Róża Kłak, Żaklina Szarata, Jagoda Kłak i Jagoda Gratkowska (puchar i 4 złote medale w street dance-hip hop small teams youth and adults). (reds)

Zwiedzili Karkonosze w błyskawicznym tempie

Niemal tysiąc zawodników pobiegło w 11. edycji PZU Maratonu Karkonoskiego w Szklarskiej Porębie. Wśród nich nie mogło zabraknąć złotoryjan.

Biegacze podziwiali piękno Karkonoszy na kilku trasach. Zawodnicy OLAWS-a Złotoryja wybrali półmaratonu, na starcie którego stanęło 459 śmiałków, a do mety dobiegło 447.

Biegi po górskich szlakach nigdy nie należą do łatwych, tym razem było jeszcze ciężiej z powodu wysokiej temperatury powietrza.

OLAWS Złotoryja na dystansie 21 km reprezentowali: 301. miejsce Paulina Wilk (czas 2:53:15), 325. Marcin Wilk (3:00:56).

(reds)/fot. fanpage OLAWS-a Złotoryja



Być jak Bruce Lee

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Złotoryi zakończył się pierwszy etap zajęć karate fit, prowadzonych przez instruktora Jerzego Łabińskiego z Klubu Sztuk Walki „Shodan” w Legnicy.

Zajęcia odbywały się od stycznia do czerwca na terenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i będą kontynuowane od września do grudnia.

Za uczestnikami pół roku intensywnych, ale zawsze dostosowanych do ich możliwości. Karate to nie tylko usprawnianie ruchowe, ale również świetny wpływ na rozwój poznawczy, społeczny oraz emocjonalny człowieka. – Systematyczny trening rozwija umiejętność współdziałania w zespole, uczy szacunku oraz empatii. Celem zajęć jest również nauka samokontroli emocji, panowania nad nimi i pokonywania własnych słabości – uważają pracownicy ŚDS.

Treningi pozwoliły uczestnikom ośrodka na wzięcie udziału w pokazie karate podczas VI Mistrzostw Polski w Płukaniu Złota Osób Niepełnosprawnych w Złotoryi. – Takie działania wpływają na wzmocnienie poczucia własnej wartości i podwyższenie samooceny u uczestników. Zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem, uczestnicy chętnie biorą w nich udział, korzystając często z indywidualnych porad instruktora. Przed nami dwumiesięczna przerwa od treningów, jednak po wakacjach kontynuujemy przygodę z karate fit, aby być jak Bruce Lee – dodają pracownicy. (reds)

Strzelali z najlepszymi o mistrza Polski

Złotoryjscy strzelcy startowali w mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Zawody odbyły się we Wrocławiu.

Klub Strzelecki Agat był reprezentowany przez czworo zawodników: Nikołą Manowic, Gabrię Kołodziejską, Michała Pieńkos i Radosława Mroza. Ten ostatni otarł się o podium w konkurencji karabin dowolny 60 strzałów leżąc. Zajął 4. miejsce, przegrywając medal 1,8 pkt. Wygrał Jakub Kozłowski z Lęborka.

Wyniki pozostałych zawodników Agatu: 19. miejsce Nikola Manowic (karabin sportowy 60 strz. leżąc – 590,5 pkt.), 29. miejsce Gabriela Kołodziejcka (karabin sportowy 60 strzałów leżąc – 584,5 pkt.), 26. miejsce Michał Pieńkos (pistolet sportowy 30+30 – 501 pkt.). (reds)

Biegli w Sławie, nie dla sławy

W Sławie odbył się Festiwal Triathlonu Jerzego Górskiego. W dwudniowej ogólnopolskiej imprezie udział wzięło kilkaset osób, w tym troje złotoryjan.

Zawodnicy OLAWS-a świetnie zaprezentowali się na zawodach. Tomaszowi Szpiterowi niewiele zabrakło, aby stanął na podium w swojej kategorii wiekowej.

Na dystansie 1/8 ironman 109. miejsce zajęła Iga Landsberg-Korzystko (czas 1:31:03), dla której start w takich zawodach był debiutem.

W konkurencji 1/3 ironman Tomasz Szpiter dotarł do mety jako 51. (3:16:39), a Piotr Korzystko był 161. (3:57:57).

(reds)

Z Matterhornem w tle

W szwajcarskim Zermatt odbyły Mistrzostwa Europy w Biegach Górskich. Jedną z reprezentantek Polski była Anna Ficner.

Zawodniczka OLAWS-a Złotoryja zajęła bardzo wysokie 36. miejsce (czas 1:10:30). Najlepsza z Polek Dominika Stelmach osiągnęła czas o 1 minutę i 17 sekund lepszy, co dało jej 28. lokatę.

Trasa miała długość 10,1 km i niemal cały czas biegła pod górę z Zermatt (1604 m n.p.m.) na szczyt Riffelberg (2579 m n.p.m.), czyli niemal 1 tys. metrów przewyższenia. Sytuacji nie ułatwiała alpejska wysokość, na której z bieganiem miała do czynienia zaledwie część naszych reprezentantów. – Trasa była bardzo ciężka. Nigdy nie biegałam na takich wysokościach, więc jest to dla mnie nowe doświadczenie – mówi Anna Ficner. (reds)

OGŁOSZENIA DROBNE

● Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.
● Sprzedam Audi A6 V6, rocznik 2002, silnik 2,4, benzyna-gaz, przebieg 180000 km, wymieniony rozrząd, zawieszenie, komplet hamulców. Cena 8 tys. zł, do negocjacji. Tel. 049 151 638 704 95.
● Cyklinowanie, solidnie + schody. Tel. 697 143 799.

PROTEZOWNIA

**technik dentystyczny
Wiesław Sobieszek**

✓ protezy ✓ korony ✓ mosty
✓ ekspresowa naprawa protez zębowych

Tel. 76 878 35 91,
606 744 898.

GABINET NEUROLOGICZNY

**Andrzej Maciejak
specjalista neurolog**

PRZYJMUJE

we wtorki od godz. 15 do 18
w środy od 15 do 18

● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)
**Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 76 878 10 30, 602 174 473**

Gabinet

Stomatologiczny

Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

lek. stomatolog

Anna Sobieszek

przyjmuje: poniedziałek, wtorek,
czwartek 14-19, środa 9-14

✓ odbudowa zębów
✓ nowoczesne wypełnienia
✓ protezy szkieletowe
✓ korony ✓ mosty:
tradycyjne, porcelanowe
✓ bezpłatne przeglądy i porady
✓ ekspresowa naprawa protez

Tel. 76 878 14 74

FOTOGRAFIA CYFROWA

Roman Szpala

Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5

tel. 504 018 336

szpalaroman@gmail.com

□ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)
□ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (płyty CD, kart pamięci, itp.)
□ Zdjęcia z filmów amatorskich
□ Retusz i reprodukcja starych fotografii
□ Filmy, ramki, albumy, baterie.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania posiadanych nieruchomości. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.172.2019 z dnia 25 lipca 2019 r.

**Burmistrz Miasta Złotoryi
Robert Pawłowski**

**Ogłoszenie
Burmistrza Miasta Złotoryi
o przystąpieniu
do sporządzenia
miejscowego planu
zagospodarowania
przestrzennego
rejonu ul. Władysława
Broniewskiego w Złotoryi**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1945, ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 2081, ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Złotoryi uchwały nr 0007.VI.44.2019 z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ul. Władysława Broniewskiego w Złotoryi.

Jednocześnie zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ul. Władysława Broniewskiego w Złotoryi.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Złotoryi na adres: Urząd Miejski w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, 59-500 Złotoryja, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.167.2019 z dnia 22 lipca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

INFORMACJA

Urząd Miejski w Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi (parter, przy pok. nr 7), na tablicy ogłoszeń zarządcy mieszkaniowym zasobem Gminy Miejskiej Złotoryi, tj. w Rejonowym Przedsiębiorstwie Komunalnym Sp. z o.o. (budynek przy ul. Kolejowej 1) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczona została oferta lokali do remontu we własnym zakresie i na koszt przyszłego najemcy. Zainteresowane osoby, umieszczone na liście osób oczekujących na przydział lokali do remontu, mogą złożyć ofertę remontu na jeden wybrany lokal. Ostateczny termin składania ofert upływa dnia 16.08.2019 r.

Oferty należy składać w Biurze Obsługi Interesantów w pokoju nr 1 (parter) w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1. Wszelkie informacje dotyczące lokali do remontu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (parter, pok. nr 7) oraz w Rejonowym Przedsiębiorstwie Komunalnym Sp. z o.o. ul. Kolejowa 1 w Złotoryi.

**OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ZŁOTORYI
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
dla terenu znajdującego się w obrębie 6 i 7 miasta Złotoryi, ogra-
niczonego ulicami Bolesława Krzywoustego, Stanisława Staszica,
Legnicką i Karola Miarki**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2018 r., poz. 1945, ze zm.) i na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2017 r., poz. 1405, ze zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Złotoryi nr 0007.XXXI.273.2017 z dnia 30 października 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 6 i 7 miasta Złotoryja, ograniczonego ulicami Bolesława Krzywoustego, Stanisława Staszica, Legnicką i Karola Miarki, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu planu miejscowego obejmującego obszar określony na załączniku graficznym do ww. uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 12.08.2019 r. do 3.09.2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Złotoryi, plac Orłąt Lwowskich 1, w pokoju nr 3, w godzinach pracy Urzędu.

Przedmiotowy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie również na stronie: www.zlotoryja.pl w zakładce Urząd Miejski/Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego/Projekt.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu 3.09.2019 r. w siedzibie Urzędu Miasta Złotoryja, plac Orłąt Lwowskich 1, o godz. 1100 w sali nr 11.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o pizp, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Złotoryi z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18.09.2019 r.

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Wójt Gminy Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Złotoryja, al. Miła 4 został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni:

- wykaz nieruchomości położonych w Wilkowie-Osiedlu, Jerzmanicach-Zdrój i Gieraltowcu przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej (zarządzenie nr 0050.57.2019 Wójta Gminy Złotoryja z dnia 22 lipca 2019 r.),
- wykaz nieruchomości położonych w Kozowie przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej (zarządzenie nr 0050.56.2019 z dnia 10 lipca 2019 r.).

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze nieograniczonych przetargów ustnych. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.173.2019 z dnia 26 lipca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Sąd Rejonowy w Złotoryi prowadzi postępowanie z wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Kozyra. Sąd wzywa spadkobierców: Heleny Kozyra, zmarłej dnia 15 czerwca 2015 r. w Złotoryi, ostatnio zamieszkałej w Złotoryi i tam mającej miejsce zwykłego pobytu, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku. W skład spadku wchodzi nieruchomość lokalowa, położonej w Złotoryi, przy ul. Hożej 1/5, dla której Sąd Rejonowy w Złotoryi prowadzi księgę wieczystą LE1-Z/00042269/6.

Centrum Aktywizacji Zawodowej w Złotoryi
poszukuje dla swoich klientów
kandydatów na następujące stanowiska pracy:

OFERTY PRACY ZAREJESTROWANE W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI
● brygadzysta ● cieśla-robotnik budowlany ● cukiernik ● dekarz ● fryzjer damsko-męski
● instruktor terapii zajęciowej ● kasjer-sprzedawca ● kasjer-sprzedawca – oferta dla osoby niepełnosprawnej ● kelner ● kierowca-pracownik budowlany ● kierowca autobusu
● kierowca kat. B transport międzynarodowy ● kierowca kat. B do 3,5 tony ● kierowca mechanik ● kierowca samochodu dostawczego ● kucharz ● malarz-lakiernik konstrukcji stalowych i wyrobów metalowych ● mechanik samochodów osobowych
● mechanik-serwisant ● młodszy asystent SANEPID ● monter-konserwator sieci wodno-kanalizacyjnej ● monter kontenerów budowlanych ● murarz ● nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej ● nauczyciel języka angielskiego ● operator maszyn ● operator wózków jezdniowych ● piekacz ● pomoc kuchenna ● pomocnik piekacza ● pracownik budowlany
● pracownik działu zapewnienia jakości ● pracownik ochrony – oferta dla osoby niepełnosprawnej ● pracownik porządkowy ● pracownik produkcji ● realizator dźwięku
● robotnik gospodarczy ● rzeźnik-wędliniarz ● spawacz ● specjalista ds. zarządzania
● spedycja ● sprzątaczkę ● sprzątaczkę – oferta dla osoby niepełnosprawnej
● sprzedawca ● ślusarz ● ślusarz-mechanik ● ślusarz-spawacz ● technolog

OFERTY STAŻY REALIZOWANE PRZEZ POWIATOWY URZĄD PRACY W ZŁOTORYI
● bufetowa ● doradca klienta ● kelner ● kucharz ● magazynier ● mechanik pojazdów samochodowych ● operator maszyn rolniczych ● opiekun OPS ● pakowacz ręczny ● piekacz ● pomoc kuchenna ● pomoc wulkanizatora ● pracownik biurowy ● pracownik budowlany ● pracownik produkcji ● robotnik drogowy ● robotnik gospodarczy ● salowa
● sekretarka ● spec. ds. technicznych ● sprzedawca ● ślusarz

**OFERTY PRACY PRZEKAZANE DO UPOWSZECHNIENIA
W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI**
● fakturzystka ● florysta ● glazurnik ● kierowca samochodu ciężarowego w dziale przewozów krajowych ● kierowca samochodu ciężarowego w dziale przewozów międzynarodowych ● lekarz chcący się specjalizować w psychiatrii ● lekarz psychiatra ● lekarz specjalista psychiatrii ● magazynier-operator wózka widowego ● monter instalacji i urządzeń sanitarnych ● nauczyciel oligofrenopedagogiki ● nauczyciel przedmiotów zawodowych – budownictwo ● nauczyciel przedmiotów zawodowych – geodezja ● nauczyciel przedmiotów zawodowych – rolnictwo i leśnictwo ● ratownik medyczny ● specjalista ds. doświadczeń ● sprzedawca-magazynier ● ślusarz-spawacz ● wychowawca w domu dziecka w Kaczorowie

Oferty pracy realizowane są na bieżąco, w związku z tym umieszczone powyżej oferty w dniu wydania gazety mogą ulec dezaktualizacji. Informacje na temat ofert można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 76 877 92 00 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Złotoryi, al. Miła 18, pok. 21. Wszelkie pytania dotyczące ofert można kierować także na adres e-mail: wrzl@praca.gov.pl. Tel.: sekretariat 76 877 92 01, fax 76 877 92 02.



REPERTUAR



KRÓL LEW

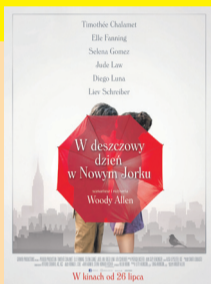
Historia Króla Lwa to jedna z najpiękniejszych opowieści w dziejach kina. Po 25 latach od premiery kultowej animacji Jon Favreau ponownie zabiera widzów na afrykańskie sawanny... Simba jest młodym, prawowitym następcą tronu po swoim ojcu – królu Mufasie. Jednak nie wszyscy mieszkańcy królestwa cieszą się z jego narodzin. Następcą Mufasy był bowiem dotąd jego brat – Skaza, który nie zamierza tak łatwo oddać władzy. Knując spisek i posuwając się do zdrady, doprowadza do tragedii, w wyniku której to jemu przypada w udziale tron. Simba zostaje wygnany, ale pozostając wierny naukom swojego ojca, bierze sobie do serca swoje królewskie przeznaczenie. Z pomocą dwójki nowopoznanych przyjaciół zamierza odzyskać należne dziedzictwo. Wcześniej musi jednak odszukać swoją drogę ku dorosłości.



Gatunek: animacja. **Premiera:** 19.07.2019. **Produkcja:** USA, 2019. **Czas trwania:** 117 min. **Reżyseria:** Natalya Nilova. **Dni seansów:** 2.08-6.08 i 9.08-13.08.

W DESZCZOWY DZIEŃ
W NOWYM JORKU

Nowa komedia romantyczna Allena opowiada o zakochanej parze studentów, Gatsby'm (Timothée Chalamet) i Ashleigh (Elle Fanning), którzy postanawiają spędzić romantyczny weekend w Nowym Jorku – jednak ich plany ulegają zmianie równie szybko jak słoneczna pogoda, która znika w ulewny deszcz. Gatsby uwielbia klimat Nowego Jorku i chce pokazać ukochanej Ashleigh rodzinne miasto. Niespodziewanie ich ścieżki rozchodzą się i każde z osobna przeżywa własne przygody, pełne humoru i zwrotów akcji. Reżyser filmowy (Liev Schreiber) zaprasza dziewczynę na pokaz roboczej wersji jego najnowszego dzieła. Będąca początkującą dziennikarką Ashleigh zostaje wciągnięta przez wydarzenia, dzięki którym poznaje scenarzystę (Jude Law) oraz gwiazdę kina – Franciso Vegę (Diego Luna). Pozostawiony samemu sobie Gatsby przypadkowo spotyka i spędza cały dzień w towarzystwie Chan (Selena Gomez) – młodej i błyskotliwej siostry swojej ex dziewczyny. Rozmarzony i skąpany w deszczu dzień w Nowym Jorku sprawi, że Ashleigh pozna siebie na nowo, a jej chłopak przekona się, że żyje się tylko raz – ale to wystarczy, jeżeli znajdzie się właściwą osobę.



Gatunek: komedia. **Produkcja:** USA 2019. **Reżyseria i scenariusz:** Woody Allen. **Premiera:** 26.07.2019. **Czas trwania:** 91 min. **Dni seansów:** 2.08-6.08.

WILK W OWCZEJ SKÓRZE 2

Jeszcze bardziej magiczna, dowcipna i zakręcona przygoda zacznie się, kiedy dwóm zaprzyjaźnionym stadom wilków i owiec ktoś podłoży nieślą... świnkę! Twórcy przebojowej serii „Królowa Śniegu” oraz klasycznej bajki Disneya „Piękna i Bestia” zapraszają na drugą porcję akcji i atrakcji w pełnym czarów świecie. Dawno, dawno temu pewien młody wilk o imieniu Szary na skutek działania magicznych mocy został zamieniony w owcę. Dzięki dobremu sercu i wielkiej odwadze udało się go jednak odczarować. Od tamtej pory wilki i owce zaczęły żyć w zgodzie i wspólnie zamieszkały w małym, ale przyjaznym miasteczku. Nie oznacza to jednak końca kłopotów. Prawdziwe tarapaty zaczną się, kiedy o tym beztrojskim wspólnym życiu dwóch z pozoru wrogich gatunków dowie się przywódca innego wilczego stada. Nowe drapieżniki zrobią wszystko, aby dopaść niewinne owieczki oraz dać nauczkę ich wyjącom do księżycy przyjaciółom. Mieszkańcy pokojowo nastawionego miasteczka będą musieli działać razem, aby obronić się przed najeźdźcami. A nie będzie to łatwe, bo złe wilki mają tajną broń. To zwiariowana zajączyca, która w małym palcu swojej wielkiej stopy ma przepisy na wszelkie magiczne mikstury. Trzeba tylko uważać, aby nie pomylić składników...



Gatunek: animowany. **Produkcja:** Rosja 2019. **Reżyseria:** Vladimir Nikolae. **Premiera:** 2.08.2019. **Czas trwania:** 85 min. **Dni seansów:** 9.08-13.08.

YESTERDAY

Jack Malik (Himesh Patel) jest piosenkarzem i autorem tekstów z małej nadmorskiej miejscowości Suffolk położonej na wschodnim wybrzeżu Anglii. Pomimo niewątpliwego talentu Jacka i wysiłków oddanej przyjaciółki z dzieciństwa Ellie (Lily James), która jest jego menadżerką, osiągnięcie sukcesu wydaje się niemożliwe. Aż do momentu, gdy Jack zderza się z autobusem podczas tajemniczej przerwy w dostawie prądu na całej kuli ziemskiej... Jack odkrywa, że Beatlesi nigdy nie istnieli, a on jest jedyną osobą, która pamięta ich piosenki, co stawia go w bardzo skomplikowanej sytuacji... Postanawia ocalić od zapomnienia utwory największego zespołu w dziejach i przy pomocy nowej amerykańskiej agentki Debry (Kate McKinnon) jego sława eksploduje. To niestety oddala go od Ellie, jedynej osoby, która od zawsze w niego wierzyła i dzięki której Jack w końcu zrozumie, że Beatlesi mieli rację i w życiu najważniejsza jest miłość. „Yesterday” to przepelniona muzyką Beatlesów, niezwykle zabawna i urocza komedia z najbardziej oryginalną i świeżą fabułą ostatnich lat.



Gatunek: komedia. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 12.07.2019. **Czas trwania:** 117 min. **Reżyseria:** Danny Boyle. **Obsada:** Himesh Patel, Lily James, Ed Sheeran, Kate McKinnon. **Dni seansów:** 9.08-13.08.

TOY STORY 4

Toy Story to jeden z kamieni milowych w historii kina animowanego. Po latach dominacji filmu rysunkowego zapoczątkował epokę animacji komputerowej, za co twórcy zostali docenieni przez przyznającą Oscary Amerykańską Akademię Filmową. A że twórcy Toy Story nie spoczęli na laurach, słynna animacja doczekała się kontynuacji i zyskała status kultowej serii... Chudy zawsze znalazł miejsce na świecie. Jego życie, jak na prawdziwego szeryfa przystało, kręciło się wokół opieki nad Andym, a później Bonnie. Gdy pewnego dnia w pokoju Bonnie pojawia się nowa zabawka, Sztuciek, nikt nawet nie przypuszcza, że to początek zaskakującej podróży. Nieoczekiwana wyprawa pozwoli Chudemu przekonać się, jak wielki może być świat dla zwykłej zabawki.



Gatunek: animacja. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 9.08.2019. **Czas trwania:** 100 min. **Reżyseria:** Kelly Asbury. **Dni seansów:** 16.08-20.08 i 23.08-27.08.

NA BANK SIĘ UDA

„Na bank się uda” to doskonała komedia kryminalna – zawrotne tempo akcji, wyraziste postaci i dowcipne dialogi. A to wszystko oparte na prawdziwych zdarzeniach, które zapoczątkowały scenariusz autorstwa reżysera Szymona Jakubowskiego. Głównymi bohaterami filmu są trzej starsi panowie, którzy dokonują napadu na bank. To Eryk, Chudy i Tolek – od lat są przyjaciółmi na dobre i na złe. Eryk (Marian Dziędziel) jest hazardzistą z długami, które utrudniają mu życie, Tolek (Adam Ferency) jest ochroniarzem w banku i niedawno stracił mieszkanie, a u Chudego (Lech Dyblik) wszystko idzie nie tak. Starsi panowie, zamiast się załamywać, biorą sprawy w swoje ręce. Doskonale przygotowani, uzbrojeni po zęby i w maskach na twarzy pod okiem kamer monitoringu wchodzi do banku i włamują się do podziemnego sejfu. Kiedy policja przyjeżdża na miejsce, ze zdziwieniem stwierdza, że nic nie zginęło. Ale czy na pewno?



Gatunek: komedia. **Produkcja:** Polska. **Premiera:** 15.08.2019. **Czas trwania:** 105 min. **Reżyser:** Szymon Jakubowski. **Obsada:** Marian Dziędziel, Lech Dyblik, Adam Ferency, Maciej Stuhr, Józef Pawłowski, Emma Giegżno, Paulina Gałązka. **Dni seansów:** 21.08-25.08.

SŁUGI WOJNY

Pilnie strzeżona tajemnica wojskowa, niewyjaśnione morderstwa i policyjny duet, który nie cofnie się przed niczym, by zapobiec katastrofie – wszystko to w najnowszym filmie sensacyjnym twórców hitu „Sługi boże” w reżyserii Mariusza Gawryśa. Wyścig z czasem, od którego zależą losy Polski, właśnie się zaczął! Znalezione zostaje ciało profesora Jerzego Abramskiego – specjalisty od przeszczepu szpiku i szefa firmy działającej na polu transplantologii. Jest jasne, że mężczyzna został zamordowany. Do sprawy zostaje przydzielony komisarz Samborski, ksywa „Sambor”. Na miejscu policjant dowiadywa się, że będzie zmuszony poprowadzić śledztwo wspólnie z młodszą aspirantką Martą Zadarą. Mimo początkowych uprzedzeń, para policjantów tworzy niezawodny duet. Wkrótce ginie kolejna osoba z bliskiego otoczenia profesora. Zaczyna się wyścig z czasem. Śledczy wpadają na trop fundacji „Pomocna dłoń” należącej do nieżyjącego naukowca, a sprawą zaczyna interesować się wywiad wojskowy. Niebezpieczna gra nabiera tempa.



Gatunek: thriller. **Premiera:** 23.08.2019. **Produkcja:** Polska. **Reżyseria:** Mariusz Gawryś. **Obsada:** Piotr Stramowski, Maria Kania, Paweł Królikowski, Aleksandra, Karolina Czarnecka, Bartłomiej Kotschedoff, Zbigniew Strzyż. **Dni seansów:** 23.08-27.08 i 30.08-3.09.

PLAYMOBIL. FILM

Charlie wciąż zdręcza swoją siostrę – Marłę opowieściami o fantastycznej krainie, w której podobno żyją ludziki Playmobil. Oczywiście dziewczynka sądzi, że to tylko wytwór dziecięcej wyobraźni. Wszystko zmienia się, gdy któregoś dnia jej brat znika, a Marla odkrywa tajemniczy portal – wrota do innego wymiaru. Kiedy przez nie przechodzi, w jednej sekundzie sama zamienia się w figurkę Playmobil. Zwiedzając niezwykłą, zbudowaną z zabawek krainę, dziewczynka odkrywa, że jej brat został porwany i uwięziony przez zdradzieckiego pirata Bloodbonesa. Żeby uratować chłopca, Marla będzie musiała połączyć siły ze zwiariowanym kierowcą ciężarówki – Delem, agentem z licencją na rozśmieszanie Rexem Dasherem i odważnym robotem o imieniu Robotitron. W trakcie wędrówki przez zdumiewający świat zestawów Playmobil nasi bohaterowie przeżyją masę przygód, napotykają wielu przyjaciół i wrogów – od rycerzy w lśniących zbrojach po międzygalaktycznych złoczyńców. A sama Marla odkryje, że aby uratować Charliego i powrócić do domu, będzie musiała przywołać moc własnej, nieco zaniedbanej wyobraźni.



Gatunek: animacja. **Produkcja:** USA. **Czas trwania:** 99 min. **Premiera:** 23.08.2019. **Reżyseria:** Lino DiSalvo. **Polski dubbing:** Jarosław Boberek, Marcin Dorociński, Tomasz Karolak, Julia Kamińska, Grzegorz Hyży, Antek Scardina, Beata Kozdrak. **Dni seansów:** 30.08-3.09 i 6.09-10.09.

ZŁODZIEJ I OSZUSTKA

Jak kraść, to od najbogatszych. Jak wielka kasa, to dzieła sztuki. Jak profesjonalisci, to niemożliwie przystojny złodziej i obłędnie piękna oszustka. Napięcie, emocje, akcja, humor i odrobina pikantnego romansu – czyli wszystko, co powinno znaleźć się w idealnym filmie zarówno dla niej, jak i dla niego. Film kręcony był w najbardziej luksusowych lokalizacjach Los Angeles, m.in.: w posiadłości należącej do Franka Sinatry oraz domu, w którym Beyoncé kręciła jeden ze swoich teledysków. Ivan to nieuchwytny złodziej, którego specjalnością są dzieła sztuki, wykradane bogatym kolekcjonerom z Los Angeles. Elyse jest aspirującą aktorką, której karierę w Hollywood komplikuje mroczna przeszłość i rosnące długi. Wszystko zmienia się, gdy poznaje Ivana. Jego specjalnością jest omijanie zabezpieczeń i perfekcyjne kradzieże. Ona jest mistrzynią uwodzenia, która zmienia swój wygląd i tożsamość w mgnieniu oka. Razem łączą siły, organizując ostatni śmiały skok, który ma im przynieść fortunę. Ale życie potrafi wywrócić do góry nogami nawet najbardziej misterny plan.



Gatunek: sensacyjny. **Premiera:** 30.08.2019. **Produkcja:** USA. **Reżyseria:** Matt Aselton. **Obsada:** Theo James, Emily Ratajkowski, Fred Melamed, Bob Stephenson. **Dni seansów:** 30.08-3.09.

ŚWIAT W OGNIU

Po tragicznym ataku terrorystycznym w Londynie, zakrojona na szeroką skalę walka z terroryzmem wydaje się przynosić efekty. Agent Mike Banning wierzy, że najgorsze już za nim. Nie wie, że w najbliższym otoczeniu prezydenta USA są ludzie, którzy chcieliby zmienić porządek panujący na świecie. Wkrótce prezydent znów staje się celem ataku dokonanego przy użyciu najnowocześniejszych technik wojskowych. Giną dziesiątki agentów, a życie głowy państwa wisi na włosku. O zaplanowanie zamachu oskarżony zostaje sam Banning. Ścigany przez wszystkie służby, musi udowodnić swoją niewinność i udaremnić kolejny decydujący atak. Jego jedynym sprzymierzeńcem jest dawno niewidziany ojciec, unikający cywilizacji były żołnierz, który wciąż wiele mógłby swojego syna nauczyć.



Gatunek: thriller. **Reżyseria:** Ric Roman Waugh („Infiltrator”, „Skazaniec”). **Produkcja:** USA 2019. **Premiera:** 23.08.2019. **Czas trwania:** 115 min. **Obsada:** Gerard Butler, Morgan Freeman, Nick Nolte, Jada Pinkett Smith, Tim Blake Nelson. **Dni seansów:** 30.08-3.09.